

# GŁOS

## TYGODNIK NOWOHUCKI

### Złota era samorządu → str. 3

Rozmowa z Kazimierzem Barczykiem, przewodniczącym Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Małopolski, współautorem reformy gminnej, powiatowej i wojewódzkiej

### Nowy dyrektor szpitala Żeromskiego → str. 7

### Święto Małopolski w Muzeum Lotnictwa → str. 8

### Jak walczyć z migotaniem przedsionków? → str. 11

### Wystawa rzeźb Czesława Dźwigaja → str. 5

29 maja w Nowohuckim Centrum Kultury odbyło się otwarcie wystawy plenerowej rzeźb prof. Czesława Dźwigaja oraz promocyjne spotkanie jego albumu poezji „Wyimki”.

REKLAMA

## INTROLIGATOR

### CENTRUM B, BLOK 7

[www.oprawaksiazek.pl](http://www.oprawaksiazek.pl)

REKLAMA

F.H.U. „ELMAR”  
Pl. Targowy „Piast”, paw. 3 (os. Piastów 60A)  
ROWERY:  
SPRZEDAŻ | KOMIS | CZĘŚCI | AKCESORIA | SERWIS



# WYBRALIŚMY PREZYDENTA

# str. 2

REKLAMA

**Santander**  
CONSUMER BANK

**10x0%**

**raty**  
10x0%

SPRAWDŹ



Redaktor naczelny: Jan L. Franczyk.  
Redaguje zespół.  
Telefon red.: 12 643-44-33 Faks: 12 643-66-33  
E-mail: redakcja@glos-tn.krakow.pl  
Adres: al. Jana Pawła II 232, 31-913 Kraków.  
Wydawca: „Graf-Press” sp. z o.o. Kraków.  
Skład Marcin Świątkowski  
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział  
Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec  
Nr indeksu: 358835. ISSN: 1231-8582.  
Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść  
zamieszczanych ogłoszeń.



Zapraszamy na  
zakupy do Centrum  
Handlowego TOMEX!

MODA I REGIONALNE PRODUKTY I LOKALNA SPOŁECZNOŚĆ

facebook.com/tomex.krakow

### SKLEP ZABAWKOWO -PAPIERNICZY

„PAPIRUS” ZAPRASZA  
do nowej siedziby na pl. Targowym  
„Piast” (paw. 20, 21, 22)

**WIELKI POWRÓT DO STAŁYCH KLIENTÓW  
(DAWNEJ OS. BOHATERÓW WRZEŚNIA)**

Sklep czynny:  
pon-pt. 10:00-19:00,  
sb. 10:00-14:00

ARTYKUŁY PAPIERNICZE I ZABAWKI, PIECZĄTKI,  
WIZYTÓWKI, TERMONADRUKI, GRAWEROWANIE



# WYBRALIŚMY PREZYDENTA RP

Zakończyły się wybory prezydenckie w Polsce i znamy już oficjalne wyniki. Zgodnie z danymi Państwowej Komisji Wyborczej zwyciężył Karol Nawrocki z wynikiem 50,89 proc. Kandydat popierany przez PiS zdecydowanie wygrał w województwie małopolskim, jednak w Krakowie wyższym poparciem cieszył się Rafał Trzaskowski. Oto oficjalne wyniki drugiej tury wyborów prezydenckich. Jak głosowaliśmy w Krakowie i nowohuckich dzielnicach?

Państwowa Komisja Wyborcza przedstawiła oficjalne wyniki wyborów prezydenckich 2025. Większe poparcie otrzymał Karol Nawrocki i to kandydat popierany przez Prawo i Sprawiedliwość przejmie urząd po Andrzeju Dudzie. Nawrocki otrzymał 50,89 proc. wskazań wyborców, podczas gdy znak X przy nazwisku Rafała Trzaskowskiego postawiło 49,11 proc. uprawnionych do głosowania. Różnica między kandydatami wyniosła niespełna 370 tysięcy głosów.

Tradycyjnie województwo małopolskie okazało się bastionem PiS. Karola Nawrockiego wybrało 58,87 proc. mieszkańców Małopolski. Rafał Trzaskowski uzyskał wynik 41,13 proc. Frekwencja w

drugiej turze wyniosła 73,96 proc. i była wyższa od ogólnokrajowego wyniku. Na tle województwa wyróżnia się Kraków. Mieszkańcy stolicy Małopolski mają odmienne preferencje wyborcze, tutaj zdecydowanie zwyciężył Rafał Trzaskowski.

W Krakowie kandydat Koalicji Obywatelskiej dostał 62,16 proc. wskazań wyborców. Na Trzaskowskiego zagłosowało 307 189 wyborców. Z kolei Karol Nawrocki dostał 187 004 głosy, co przełożyło się na wynik 37,84 proc. W tym roku Trzaskowski miał lepszy wynik w Krakowie niż pięć lat temu. Wówczas otrzymał 61,47 proc. głosów, podczas gdy Andrzej Duda miał poparcie na poziomie 38,53 proc. W komisji nr 120 gdzie byłem przewodniczącym, blisko miasteczka studenckiego, zdecydowanie wygrał Rafał Trzaskowski uzyskując poparcie blisko 72 proc., a frekwencja przekroczyła 80 proc.

\*\*\*

A jak głosowaliśmy w nowohuckich dzielnicach? Tutaj było różnie. Jak zwykle dobrze wypadł kandydat Koalicji Obywatelskiej w Dzielnicy XIV Czyżyny, a w szczególności na osiedlach byłego lotniska. Przykładowo w Obwodowej Komisji Wyborczej nr 306 na os. Dywizjonu 303 wygrał zdecydowanie, uzyskując blisko 61 proc głosów, gdzie nasz reporter uchwycił w obiektywie głosującą p. Laurę. W mieszczącej się obok komisji 308 to poparcie wyniosło jeszcze więcej bo 63,15 proc., a komisji nr 303 mieszczącej się w SP 128 na os. 2 Płk. Lotniczego sięgnęło 68 proc. Rekord padł jednak w komisji nr 294 mieszczącej się w SP 155 na ul. Centralnej, bo sięgnął 70,60 proc. W tej dzielnicy Rafał Trzaskowski wygrał we wszystkich 20 komisjach.

W dzielnicy XV Mistrzejowice



Karol Nawrocki wygrał w 5 komisjach na 20 i to minimalnie, uzyskując najlepszy wynik w komisji 330 w SP 89 w os. Piastów 53,64 proc. Natomiast Rafał Trzaskowski wygrał w pozostałych komisjach, uzyskując najlepszy wynik w komisji nr 321 w SP 85 w os. Złotego Wieku - 65,13 proc. W tej dzielnicy wygrał łącznie ten kandydat. W dzielnicy XVI Bieńczyce było 23 komisji, aż w 13 komisjach wygrał Nawrocki, co prawda minimalnie, a najlepszy wynik odnotował 54,36 proc. w SP 101 w os. Jagiellońskim, a jego rywal w komisji

nr 336 w ZSzZ w os. Złotej Jesieni 60,57 proc. W tej dzielnicy wynik był wyrównany ze wskazaniem Trzaskowskiego.

W dzielnicy XVII Wzgórza Krzesławickie było 10 komisji i w ośmiu wygrał Karol Nawrocki uzyskując najlepszy wynik w komisji nr. 369 mieszczącej w SP 78 w Łuczanicach 62,23 proc., a Rafał Trzaskowski w komisji 370 mieszczącej się w Klubie Krzesławice - 56,04 proc. W tej dzielnicy wygrał Nawrocki.

Także niezły wynik Karol Nawrocki uzyskał w Dzielnicy XVIII

Nowa Huta. Tu było aż 34 komisje i w 9 komisjach wygrał Nawrocki, głównie w osiedlach peryferyjnych (małe obwody). Najlepszy wynik uzyskał w komisji nr 403 mieszczącej się w Zespole Szkolno Przedszkolnym na ul. Prawoczeńskiego blisko 70 proc. Natomiast w całej tej dzielnicy jednak wygrał Rafał Trzaskowski uzyskując najlepszy wynik w komisji 391 mieszczącej się Klubie „Jędrus” w os. Centrum A z wynikiem 61,09 proc.

(SP) Fot. autor



## DYŻUR W GŁOSIE

Z dziennikarzami można kontaktować się za pomocą poczty e-mail. Redaktorka Agnieszka Łoś. Adres e-mail: [gmh@o2.pl](mailto:gmh@o2.pl)

Na prośbę Czytelników uruchamiamy również stały dyżur telefoniczny w każdy ostatni czwartek miesiąca w godz. 9.30-10.30 pod numerem telefonu 12 643 44 33.



Kronika pamięci

• Antoni BARAN, lat 78  
• Janina DUDEK, lat 69  
• Zygmunt FABIJAŃSKI, lat 77  
• Janina GIEL, lat 70  
• Jan GIEREK, lat 70  
• Ewelina HERSZTEK-ZIAJKA, lat

42  
• Maria JASTRZĄB, lat 92  
• Kazimierz KACZMARCZYK, lat 77  
• Aleksander KLISZ, lat 77  
• Helena KRZYŚIAK, lat 82  
• Maria KRZYŻAK, lat 85

• Maria LAPPE-BELTER, lat 80  
• Ireneusz MIZAK, lat 50  
• Janusz PIASECZNY, lat 61  
• Artur PIKULSKI, lat 61  
• Anna SITARZ, lat 86  
• Włodzimierz STACHURA, lat 67

• Danuta STROJEK, lat 89  
• Klara SZOSTEK-NOWAK, lat 96  
• Maria ŚWIERCZEK, lat 75  
• Krystyna WESOŁOWSKA, lat 72  
• Wojciech WOJNAROWICZ, lat 80  
• Stanisława ŻMUDA, lat 96

REKLAMA

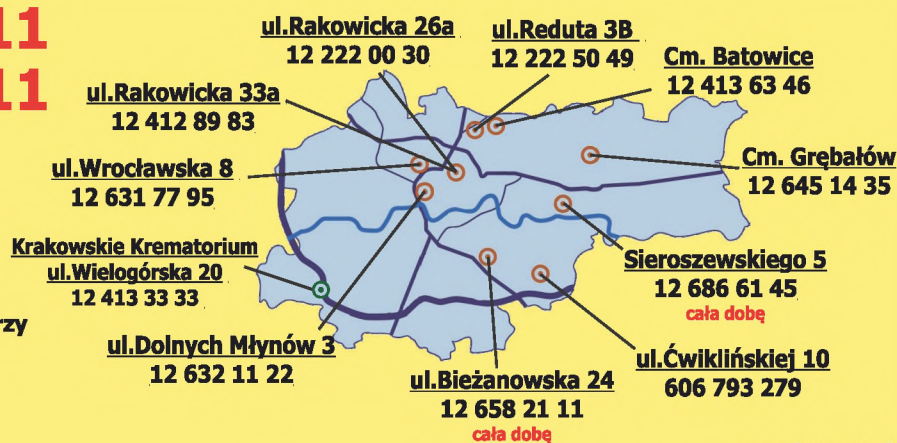
**KARAWAN** GRUPA  
FIRMA POGRZEBOWYCH  
TRADYCJE OD 1981 ROKU

**CAŁĄ DOBĘ** 12 411 11 11  
również w 12 658 21 11  
Niedziele i Święta

## Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

- Całodobowy odbiór osób zmarłych z domów rodzinnych, szpitali, domów opieki, hospicjów
- Przechowywanie ciał zmarłych we własnej chłodni
- Kremacje, certyfikowane balsamacje,
- Reprezentujemy Rodzinę w urzędach, instytucjach, kancelariach kościelnych i zarządach cmentarzy
- Dokonujemy wszelkich opłat związanych z pogrzebem
- Bezgotówkowe rozliczanie pogrzebu w ramach zasiłku pogrzebowego

**Gwarantujemy najlepsze ceny usług pogrzebowych**



[www.karawan.pl](http://www.karawan.pl)



# ZŁOTA ERA SAMORZĄDU

## 35 LAT SAMORZĄDU W POLSCE – REWOLUCJA, KTÓRA SIĘ UDAŁA.

Rozmowa z Kazimierzem Barczykiem, przewodniczącym Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Małopolski, współautorem reformy gminnej, powiatowej i wojewódzkiej

**Redakcja:** Panie Przewodniczący, obchodzimy 35-lecie odrodzonego samorządu. Czy to rzeczywiście powód do dumy?

**Kazimierz Barczyk:** Zdecydowanie tak. Te 35 lat to złota era nie tylko polskiego samorządu, ale w ogóle całej Polski, to okres niespotykanego rozwoju gospodarczego, najlepsze dekady w historii Polski i Małopolski od XVI wieku. Reforma z 1990 roku była przełomem cywilizacyjnym – Polska przeszła z państwa skrajnie scentralizowanego do modelu, w którym obywatele mogą sami decydować o swoich sprawach. To był gigantyczny krok w stronę demokratycznego państwa prawa, czyli po prostu normalności, uczciwości, odpowiedzialności i zaufania. Do dziś to właśnie władze samorządowe w Polsce cieszą się największym zaufaniem społecznym.

**Jak doszło do odrodzenia samorządu, który przecież w Polsce miał długą i bogatą tradycję?**

Wszedłem do samorządu jako działacz „Solidarności”, która dążyła do zmian w PRL-u. Wcześniej po wprowadzeniu stanu wojennego jako sędzia zostałem zwolniony i skreślony z listy adwokatów za swoją działalność – szczególnie za założenie i kierowanie Centrum Obywatelskich Inicjatyw Ustawodawczych „S” – zespołu 100 niezależnych prawników z całej Polski, świetnych fachowców, teoretyków i praktyków. I Zjazd „Solidarności”, podjął bardzo ważną uchwałę „Samorządna Rzeczpospolita”, a w 1990 r. na prośbę Andrzeja Stelmachowskiego Marszałka „solidarnościowego” Senatu RP COIU „S” przygotowało założenia do reformy gminnej o której rozmawiamy. Warto pamiętać, że zjazdowi „Solidarności” przewodniczył Jerzy Buzek, który później jako premier w latach 1997-2001 był autorem drugiego etapu reformy, wprowadzającego powiaty i województwa. To była prawdziwa decentralizacja, złamanie kręgosłupa skrajnie centralizowanemu państwu, jakim była PRL.

Mam tę satysfakcję, że jako prezes COIU „S” byłem współautorem reformy gminnej, a później jako minister w Kancelarii premiera Buzka koordynowałem drugi etap reformy samorządowej. Reformy samorządowe stworzyły solidne podstawy dynamicznego rozwoju naszych „Małych Ojczyzn” i całej Polski.

**27 maja 1990 roku odbyły się pierwsze wolne Wybory do samorządów gminnych, czym były dla Krakowa?**

Dopiero z perspektywy lat możemy ocenić jak wielka to była rewolucja. Oprócz tego, że były to pierwsze wolne, w pełni de-

mokratyczne wybory w Europie Środkowo-Wschodniej, to stały się swoistym plebiscytem – za „Solidarnością” i przeciw PRL. Pięknie podsumował to prof. Jacek Purchla, wiceprezydent Krakowa, gdy napisał „27 maja 1990 roku skończył się w Krakowie komunizm!”. Szczególnie mocno widać to było w Krakowie, gdzie w nowej Radzie Miasta Krakowski Komitet Obywatelski „Solidarność” miał 73 mandaty, a pozostałe 2 KPN. Nie ukrywam też, że jestem dumny, że akurat ta rada wybrała mnie na pierwszego przewodniczącego odrodzonego samorządu Krakowa.

W działalność samorządową zaangażowali się dotychczasowi liderzy „Solidarności”. Szczególnie w pamięci zapadł mi ten entuzjazm, ta chęć działania, bardzo często zwoływane wielogodzinne sesje Rady Miasta. Było to swoiste połączenie polityki z kulturą – pracy od podstaw, bo czego nie dotknęliśmy wymagało reformy i tworzenia od nowa, system komunistyczny zagnieździł się prawie wszędzie. Ale był to także okres w pewien sposób romantyczny – atmosfera odzyskanej wolności i zapału do pracy. Było ciężko, bo budowaliśmy wszystko od podstaw – od pierwszego regulaminu, statutu, zarządzania mieniem komunalnym, oświatą, opieką zdrowotną, infrastrukturą. A dodatkowo ten system komunistyczny był wciąż jeszcze obecny w strukturach państwa.

**Jak bardzo zmieniły się nasze miasta od tamtej pory?**

Ci starsi czytelnicy wiedzą, że Kraków zmienił się ogromnie. W 1990 roku był miastem smogowym, szarym, brudnym, z katastrofalnym stanem powietrza i toksycznymi deszczami – w dużej mierze z powodu potężnego kombinatu metalurgicznego w Nowej Hucie, z cementownią i koksownią oraz huty w Skawinie, a także zanieczyszczeń niesionych ze Śląska. Dziś, po 35 latach, Kraków jest wspaniałym diamentem wśród polskich miast, malowniczą, odwiedzaną przez miliony turystów z całego świata ikoną światowej turystyki, kuszącą nie tylko pięknie odnowionymi dziełami sztuki, ale także wybornymi smakami. Ale to samo dotyczy wielu innych miejscowości. Mamy autostrady, drogi, szkoły, instytucje kultury i przestrzeń publiczną, której jakże jeszcze trzy dekady temu była nie do wyobrażenia.

**Jakie były największe wyzwania tamtego czasu?**

Brak doświadczenia. „Solidarność” była ogromnym ruchem obywatelskim – liczącym 10 milionów ludzi – ale nie miała doświadczenia administracyjnego.

Uczyliśmy się demokracji, budżetowania, zarządzania. Sam byłem wcześniej zaangażowany w tworzenie samorządu studenckiego, w harcerstwo, co dało mi pewną bazę. Ale większość ludzi uczyła się w praktyce. Z perspektywy czasu, to, co osiągnęliśmy, robi ogromne wrażenie.

**Jak natomiast ocenia Pan obecny ustrój samorządowy – gminy, powiaty i województwa?**

Polska jest średnim państwem europejskim i ten trójstopniowy podział jest w tym przypadku pewnym standardem. Właściwie, po raz pierwszy w tysiącletniej historii Polski, zrobiliśmy taką strukturę. W trakcie planowania II etapu

by system działał sprawnie i by samorząd faktycznie rozwiązywał problemy ludzi.

**W minionych latach samorządy nie raz stawały przed ogromnymi wyzwaniami.**

To prawda. I nie ma się co temu dziwić. Nie mieliśmy przecież gotowych wzorców, brakowało doświadczenia, ale na szczęście nigdy nie zabrakło determinacji, społecznego zaufania i zaangażowania obywateli. Dlatego dzisiaj możemy śmiało powiedzieć, że te wysiłki – setek tysięcy samorządowców – przyniosły nam „złoty okres”. To czas niespotykanego w świecie – z wyjątkiem Chin – 35-letniego stałego, najwyższego wzrostu gospodarczego i podwajając w tym czasie



Uroczysta sesja Rady Miasta Krakowa; A. Miszański, A. Jadowska-Barczyk, K. Barczyk; fot. Lovekrakow.pl

reformy samorządowej uważałem, że należy utworzyć o połowę mniej powiatów i 12 zamiast 16 województw. Byłyby wówczas większe i mocniejsze. Obecnie jednak nie postuluję robienia jakiejś rewolucji i likwidacji części powiatów czy województw. Należy poprawiać i usprawniać ten system, który jest, bo wszelkiego rodzaju nieprzemysłane działania mogą spowodować niepotrzebny chaos.

Zbudowaliśmy strukturę województw, która spełniła swoją rolę po przystąpieniu do Unii Europejskiej i odpowiadała wielu innym państwom europejskim, co najważniejsze sprawnie zarządza wielkimi funduszami UE. Nasze województwa to ewenement na skalę europejską, bo nigdzie indziej regiony nie dysponują takimi budżetami i autonomią w wydatkowaniu pieniędzy z funduszy strukturalnych UE.

**Są tacy, którzy mówią, że obywatel wciąż za mało wie o samorządzie powiatowym czy wojewódzkim.**

To prawda, że gmina jest mieszkańcom najbliższa – tam załatwiają 90% spraw. W powiecie – około 8%, a w urzędzie marszałkowskim zaledwie 2%. Ale nie chodzi o to, by każdy znał wszystkie kompetencje. Ważne,

PKB od 40% do 80% średniej Unii Europejskiej.

**Czy obecnie samorząd potrzebuje zmian, nowych impulsów?**

Zawsze warto rozmawiać o przyszłości. Cieszy mnie, że obecny rząd została przyjęta przez ustawą o dochodach JST, która wprowadziła algorytm przydzielania środków. Jest to kolejny dobry krok w stronę decentralizacji państwa. Dzięki temu mamy większą przewidywalność i sprawiedliwość, niezależną od sympatii politycznych. W 2025 r. otrzymaliśmy również dodatkowo 25 miliardów złotych wsparcia. To dowód, że obecny rząd traktuje samorząd po partnersku.

**Na zakończenie – czego życzyłby Pan samorządowi na kolejne 35 lat?**

Przed wszystkim: bliskości z obywatelami. Samorząd to nie urząd, to wspólnota. Życzę, aby obywatele nagradzali tych, którzy działają z poświęceniem, i odrzucali tych, którzy szkodzą. I aby samorząd pozostał przestrzenią, w której buduje się społeczeństwo obywatelskie – wolne, świadome i odpowiedzialne.

**Do druku przygotował Marcin Pietrzyk**

**Tydzień**  
**FELIETON**  
**JANA**  
**FRANCZYKA**

### WYBRALIŚMY GŁOWĘ PAŃSTWA

W drugiej turze wyborów prezydenckich, które odbyły się w minioną niedzielę Polacy zdecydowali, że kolejnym prezydentem Rzeczypospolitej, na najbliższe pięć lat zostanie Karol Nawrocki. Cieszę się z tego wyboru. Ale mogło się przecież okazać, że biorąca udział w wyborach większość wskaże jednak na Rafała Trzaskowskiego. Wtedy bym się oczywiście nie cieszył, ale werdykt Polaków do akceptującej wiadomości bym przyjął. Tak jak przyjmowałem do akceptującej wiadomości i szanowałem wybory na najwyższy urząd w państwie zarówno Lecha Wałęsy, Aleksandra Kwaśniewskiego, jak i Lecha Kaczyńskiego, Bronisława Komorowskiego czy Andrzeja Dudy (Wojciecha Jaruzelskiego nie wspominam, bo nie był wybrany w powszechnych, wolnych wyborach). Oczywiście nie wszystkie rezultaty minionych wyborów prezydenckich mnie cieszyły, ale każda z tych osób była jednak prezydentem Polski, bo tak zadecydowali Polacy. I nawet jeśli jakieś zwycięstwo było zwycięstwem niewielką różnicą głosów, to był to głos demokracji. I takie zwycię-

**Mamy prezydenta. I wypadłoby ten akt wyborczy Polaków szanować. By pozostać państwem samodzielnym i suwerennym.**

stwo, nawet jeżeli było to zwycięstwo niewielką różnicą głosów wszyscy przyzwolili ludzie szanowali. Bo na tym właśnie polega system demokratyczny. Tak się składa, że w tym roku obchodzimy jubileusz Tysiąclecia Królestwa Polskiego. Koronacja Bolesława Chrobrego na Króla Polski była wydarzeniem, które oznaczało, że Polska staje się państwem samodzielnym i suwerennym. Współcześnie, zamiast aktu koronacji mamy powszechne wybory. Zamiast króla, mamy prezydenta. I wypadłoby ten akt wyborczy Polaków szanować. By pozostać państwem samodzielnym i suwerennym.

**Jan L. Franczyk**



**Ośrodek Kultury Norwida**  
+ 7 VI, godz. 14:00–17:00 – Zbudowane z pamięci (Skwer Budowniczych Nowej Huty, obok Nowohuckiego Centrum Kultury). Wydarzenie realizowane w ramach festiwalu Archifest. Dni Archiwów Społecznych oraz Dni Nowej Huty. Wstęp wolny.  
+ 10 VI, godz. 13:30–18:30 – Nowości w bibliotece (Biblioteka Górali, os. Górali 5; Biblioteka Kuźnia, os. Złotego Wieku 14). Prezentacja nowości wydawniczych. Wstęp wolny.

**Ośrodek Kultury Kraków–Nowa Huta**  
**Klub Herkules, os. Branice ul. Gen. M. Karaszewicza-To-karzewskiego 29**  
+ 9 VI, godz. 17:00 – Robotyka dla dzieci.

**Klub Jedność, os. Wolica ul. Drożyska 3c**  
+ 11 VI, 14:30 – Plener malarski dla dzieci od 9 lat. Na małych artystów czeka przestrzeń, w której łatwo się zatrzymać, odetchnąć i oddać sztuce. Plener poprowadzi Natalia Nowicka – Jasińska.

**Klub Jędrus, os. Centrum A 6a**  
+ 11 VI, godz. 18:00 – Wyście na gokarty. Pomysł młodzieży! Wraz z nastolatkami z klubu podejmujemy kolejne sportowe wyzwanie! Wydarzenie bezpłatne. Zapisy przez Facebook klubu.

**Klub Karino, os. Chałupki ul. Truskawkowa 4**  
+ 12 VI, godz. 16:50 – Warsztaty rękodzieła: pachnące latem mydełka. Kreatywne warsztaty, podczas których dzieci stworzą własne, pachnące latem mydełka!  
+ 13 VI, godz. 16:00 – Edukacyjna przygoda dla dzieci, czyli spotkanie z egzotycznymi zwierzętami ZOO Ventura. W programie przewidziane są interaktywne prezentacje, podczas których dzieci dowiedzą się ciekawostek o wężach, jaszczurkach, żółwiach, pająkach i owadach.

**Klub Mirage, os. Bohaterów Września 26**  
+ 12 VI, godz. 16:00 – Zadbani od stóp do głów. Spotkanie z kosmetyczką, która doradzi i pokaże, jak dbać o dłonie oraz stopy, by wyglądały pięknie i zdrowo. Wstęp wolny.  
+ 13 VI, godz. 17:00 – Tańce w kręgu i liniowe. Wieczór wypełniony relaksem, tańcem, spokojną atmosferą i przyjazną muzyką. Taniec w kręgu wykonywany w kole lub korowodzie jest dla każdego! Tańce poprowadzi Justyna Dragan.  
+ 13 VI, godz. 19:00 – Wernisaż wystawy fotografii „Chomik europejski. Walka o przetrwanie”. Wystawa, na którą złoży się 30 zdjęć wybitnych polskich fotografów przyrody w przystępny sposób i w zrozumiałej formie przedstawia zagadnienia takie jak: biologia i ekologia chomika europejskiego, miejsca jego występowania, zagrożenia dla gatunku i sposoby jakie może podejmować każdy mieszkaniec żeby chronić ten gatunek. Wstęp wolny.

**Klub Pod Kasztanami, os. Kościelniki ul. Płoszczyzny 1**  
+ 10 VI, godz. 16:00 – Pograjże w kulki, telefon zostaw w domu. Spotkanie dla młodzieży. Bilard, piłkarzyki, cymbergaj a może gry planszowe? Spędź aktywnie czas w gronie najbliższych rówieśników. Wydarzenie bezpłatne, obowiązują zapisy online i telefoniczne.  
+ 13 VI, godz. 17:00 – Do boju, tato! Dzień Rodziny na sportowo. Mecz piłkarski tatusiów z dzielnicy XVIII – Kościelniki vs Wrócenice. W programie: głośny doping, malowanie twarzy, tatuaże sportowe, konkurs na kapki piłką.

**Klub Wersalik, os. Ogrodowe 15**  
+ 13 VI, godz. godz.16:00 i 18:00 Wersalikowe gierki. O 16:00 grają dzieci, a o 18:00 dorośli. Wstęp 5 zł.

**Klub Zgody, os. Słoneczne 16**  
+ 13 VI, godz. 14:30 – Wyjście do Ogrodu Doświadczeń im. Stanisława Lema. Lekcja „Fizyka balonika”. Zbiórką w Klubie o godzinie 14:30, podczas której uczestnicy poznają się ze sobą. Następnie wraz z opiekunami dzieci udadzą się komunikacją miejską do Ogrodu Doświadczeń. Obowiązują wcześniejsze zapisy. **(f)**

**Duża Scena, os. Teatralne 34**  
+ 6 VI (piątek), godz. 19.30 – Kolacja dla głupca.  
+ 7 VI (sobota), godz. 19 – Kolacja dla głupca.  
+ 10 i 11VI (wtorek i środa), godz. 9 – Pippi.  
**Scena Pod Ratuszem, Rynek Główny 1**  
+ 6 VI (piątek), godz. 19 – Wujaszek Wania.  
+ 7 VI (sobota), godz. 17 – Wujaszek Wania.  
+ 8 VI (niedziela), godz. 19 – Gdy przyjdzie sen.

+ 10 VI (wtorek), godz. 19- Wstyd.  
+ 11 VI (środa), godz. 20 – Wstyd.  
+ 12 VI (czwartek), godz. 19 – Wszystko o kobietach.  
**TIM/Scena Kolorowa, os. Teatralne 23**  
+ 12 VI (czwartek), godz. 10 – Mały Książę.  
s  
**TIM/Scena Kameralna, os. Teatralne 23**  
+ 11 VI, godz. 17 – Pogo.

DOMOWE JEDZENIE

Domowe i świeże jedzenie jest w barze w os. Jagielońskim 7 (pawilon). Specjalizuje się w obiadach przygotowywanych na bieżąco i podawanych prosto z patelni i garnka. Trzeba zatem chwilę poczekać, bo dania nie są wyjmowane z podgrzewanej lody, ale serwowane prosto z kuchni i przyrządzane po zamówieniu. Podawany tutaj przez



panią Ewę chrupiący schabowy z frytkami lub ziemniaczkami i kapustą zasmażaną lub surówkami jest rewelacyjny. Bar jest samoobsługowy, ale bywa, że osobom starszym lub niepełnosprawnym pani Ewa podaje obiad do stołu. Istotne jest też to, że ceny są przystępne, a także można zamówić połowę porcji w niższej cenie. Dla dzieci i niektórych osób starszych takie pół porcji jest zupełnie wystarczające. Teraz gdy zbliżają się wakacje i i nie zawsze gotujemy w domu warto tutaj zajrzeć i zjeść domowy obiad. Podajemy ceny niektórych dań. Pierogi ruskie (nazwa została, bo po zmianie nazwy na pierogi ziemniaczane nikt ich nie kupował) kosztują 16,00 zł, a naleśniki 14,00 zł. Solidnie można pojeść kupując makaron spaghetti z sosem za 22 zł. Jest zawsze klika zup do wyboru, poczynawszy od żurku z jajkiem i kiebasą za 11,00 lub z samym jajkiem za 9,50 zł. Pozostałe zupy domowe kosztują 8,00 zł i są codziennie inne takie jak: ziemniaczana, jarzynowa, pieczarkowa, pomidorowa, kapuśniak, czy barszcz ukraiński. Wspomniany schabowy kosztuje 15,50 zł, a po parysku 16,50 zł, rumsztyk 15,00 zł, zrazy w sosie 14,00, podobnie mielony 14,50 zł, a także są smażone na bieżąco kotlety z indyka, dewolaje, filety z kurczaka grilowane w cenie do 16 zł. Do tego można zamówić ziemniaczki, porcja za 6,00 zł, frytki za 9,50 zł oraz różne surówki po 8,00 zł (solidna porcja). Można także zamówić obiad dnia razem z zupą w promocyjnej cenie za 28–31 zł. Do popicia są domowe kompoty po 2,50 zł lub napoje. Bar jest czynny od poniedziałku do piątku w godz. 11.30–18.00 oraz w soboty od godz. 11.30 do 16.00 i jak zapewnił mnie właściciel baru obiady są sporządzane ze świeżych produktów, kupowanych na bieżąco w sprawdzonych miejscach. Można zamówić obiad na wynos dopłacając do pojedynczego opakowania 2 zł (1,50 na zupe) lub unikać tej dopłaty przynosząc swoje naczynia. **(sp) fot. autor**

W tym tygodniu sytuacja na rynku walutowym jest dynamiczna, a zaczęło się od lekkiego osłabienia złotówki wobec dolara i euro. W kan torze na pl. Bieńczyce paw. 7 tel. 12 641-46-36 odnotowaliśmy następujące kursy walut: USD: 3,71-3,76 zł; euro: 4,23-4,27 zł; GBP: 5,02-5,97 zł; CHF: 4,53-4,53-4,58 zł. Aktualne kursy walut www.kantorjb.pl. **(mp)**



Dokumentalny **GAUCHO GAUCHO** to nowy film twórców rewelacyjnych „Truflarzy”! Z dała od zgiełku współczesnego świata, pośród malowniczych górskich krajobrazów, żyje niewielka społeczność argentyńskich kowboi – gauchos. Nastoletnia Guada, wychowana w tej niezwykle wspólnotnie, ma jedno marzenie – zostać kobietą gauchą. Rozdarta między szkolną codziennością a swobodą życia wśród gauchos, z determinacją dąży do realizacji swojego celu. Wspiera ją w tym jej rodzina, a także inni członkowie społeczności: wszechstronnie utalentowany tancerz Santino, bystry pięcioletek Jony oraz leciwy Lelo, którego życie wypełniały wino, muzyka i niezliczone przygody. Wszyscy żyją w zgodzie z własnym rytmem, pielęgnując tradycję, celebrując rytuały i czerpiąc radość z bliskości natury oraz bycia razem. Znaleźli swój prosty przepis na szczęście. Film będzie można zobaczyć również w Filmowym Klubie Seniora i Seniorki we wtorek 10 czerwca o godz. 14:00.

Nominowana do Oscara i Złotego Globu **AMELIA** po 25 latach wraca do kin! Film Jean Pierre Jeuneta był wielkim przebojem polskich kin na początku obecnego stulecia. Znany z oryginalnego stylu francuski twórca przedstawił wyjątkową historię młodej paryżanki szukającej miłości. Amelia żyje w swoim własnym świecie. Pracuje w kawiarni, wynajmuje mieszkanie. Życie wydaje się być dla niej nudne, ale generalnie jej pasuje. Z wyjątkiem tego, że jest samotna. Pewnego dnia Amelia odkrywa w swoim mieszkaniu stare pudełko ze skarbami z dzieciństwa i potajemnie zwraca je właścicielowi w średnim wieku. Zmienia to jego i jej życie. Dzięki tej zabawnej i wzruszającej opowieści do gwiazd pierwszej wielkości francuskiego kina awansowała 24-letnia wówczas Audrey Tautou.

Akcja **GIRLS WILL BE GIRLS** rozgrywa się w elitarnej szkole z internatem w małym indyjskim miasteczku. 16-letnia Mira, wychowywana przez surową i ambitną matkę, zaczyna odkrywać swoją seksualność i niezależność. Romans z nowym uczniem szkoły uruchamia lawinę komplikacji, które wywrócą życie obu kobiet do góry nogami. To historia o dojrzewaniu, ale także o kobiecej potrzebie wolności i przekraczania granic, jakie narzuca patriarchalne społeczeństwo. Debiut Shuchi Talati zdobył 3 nagrody na festiwalu Sundance 2024, w tym Nagrodę Publiczności, i był pokazywany na najważniejszych festiwalach świata. Seanse w sali Mały Metraż

W sobotę 7 czerwca o godz. 13:00 Dyskusyjny Klub Filmowy „Kropka” dla dzieci zaprasza na seans i rozmowę o chorwackim filmie „Pamiętnik Pauliny P” To opowieść o silnej, emocjonalnej i dowcipnej uczennicy szkoły podstawowej, która postanawia pisać pamiętnik. Dziewczynka ma spory talent i z krytycznej perspektywy oraz z dużą dawką humoru opowiada o swoich przyjaźniach, miłości i problemach rodzinnych. Film posiada rekomendację Zespołu Edukatorów Filmowych. Film z dubbingiem, kategoria wiekowa 9+. Bilety: 12,00 zł

12 czerwca o godz. 18:00 Dyskusyjny Klub Filmowy „Kropka” zaprasza na pokaz znakomitego dokumentu w reżyserii Johana Grimonpreza „Ścieżka dźwiękowa zamachu stanu”. Są lata 1960–1961. 16 krajów afrykańskich ogłasza niepodległość, co wywołuje niepokój mocarstw widoczny na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ. CIA wysłała do Afryki gwiazdy jazzu: Louisa Armstronga, Dizzy Gillespie, Ninę Simone, aby wzmocnić pozytywne odczucia Afrykanów wobec USA. Muzycy zaczynają zdawać sobie sprawę, że są wykorzystywani przez własny kraj, w którym nadal istnieje segregacja rasowa. Film – w nowatorski stylizacyjnie i narracyjnie sposób – ukazuje ducha epoki oraz zderzenie świata polityki i muzyki. Bilety: 19,00 zł

|                                                            |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                 |
|------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Od 13 czerwca do 21 sierpnia Kino Sfinks będzie nieczynne! |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                 |
| REPERTUAR                                                  | 6 i 7 VI, godz. 17 – Gaucho Gaucho, godz. 18 – Girls Will Be Girls, godz. 19 – Amelia; 8 VI, godz. 17 – Amelia, godz. 18 – Girls Will Be Girls, godz. 19.25 – Gaucho Gaucho; 10 VI, godz. 14 – Filmowy Klub Seniora i Seniorki: Gaucho Gaucho, godz. 17 – Diva Futura, godz. 18 – Girls Will Be Girls, godz. 19.20 – Gaucho Gaucho; 11 VI, godz. 17 – Amelia, godz. 18 – Girls Will Be Girls, godz. 19.25 – Gaucho Gaucho; 12 VI, godz. 17 – Gaucho Gaucho, godz. 18 – Ścieżka dźwiękowa zamachu stanu, godz. 19 – Diva Futura. |

**Biblioteka Kuźnia Ośrodka Kultury im. C. K. Norwida, os. Złotego Wieku 14, poleca:**

+ **Ann Napolitano, Witaj, piękna, Wydawnictwo Otwarte, 2024.** William Waters dorastał w cieniu tragedii. Odkąd zmarła jego siostra, rodzice nie byli w stanie na niego patrzeć, a tym bardziej go pokochać. William dorastał więc w przekonaniu, że jest nikim i nie zasługuje na miłość. Kiedy na pierwszym roku studiów spotyka pełną życia i ambitną Julię Padavano, ma wrażenie, jakby ktoś w jego otoczeniu po raz pierwszy zapalił światło. Wraz z Julią w życiu Williama pojawia się jej rodzina. Julia i jej trzy siostry są bowiem nierozłączne: Sylvie to kochająca książki marzycielka, Cecelia – artystka i wolny duch, a Emeline – opiekunka domowego ogniska. Rodzina Padavano wypełnia świat Williama nieznanym dotąd szczęściem, miłością i... chaosem. Jednak przeszłość Williama nie daje o sobie zapomnieć – niszczy nie tylko idealnie zaplanowaną przez Julię wspólną przyszłość, ale też siostrzane więzy. Rezultatem jest rozłam w rodzinie, który zmienia jej losy na pokolenia... Witaj, piękna to głęboko poruszająca opowieść o prawdziwej miłości i o tym, co znaczy być częścią rodziny. O lojalności, potrzebie przynależności i kłamstwach, które są nieodłącznym jej elementem.

+ **Lena Khalid, Córki chmur. O kobietach Sahary Zachodniej, Wydawnictwo Poznańskie, 2025.** Saharyjczycy mawiają, że tylko kobieta może wyhodować kwiaty na pustyni Saharyjki zajmują wyjątkowe miejsce zarówno na arenie politycznej, jak i w swojej społeczności. Ich rola daleka jest od powszechnych wyobrażeń o muzułmańskim i arabskim świecie, a ich pragnienia i marzenia są tak bardzo bliskie naszym. Kim są? Jak żyją, kochają i walczą? Poznajcie kobiety z Sahary Zachodniej. Salka miała pięciu mężów. Omeima oddała życie walce. Fatimatou opowiadała o seksie. Ta książka jest spotkaniem z Saharyjkami, które wspominają koczownicze dzieciństwo wśród piasków pustyni i dzielą się historiami z czasów młodości oraz dorosłego życia pod okupacją i w obozach dla uchodźców. To opowieść o ich kulturze i relacjach damsko-męskich, o miłościach zakazanych przez sztuczne granice oraz wolności i równouprawnieniu. To wreszcie też zapis historii ich zmagani – tych codziennych, pozornie zwyczajnych, ale też politycznych, o wyzwolenie ich narodu.



# CZESŁAW DŹWIGAJ, ARTYSTA KTÓRY PORUSZA SERCA I UMYSŁY



CZESŁAW DŹWIGAJ - WYBRAŃCY NARODU

**29 maja w Nowohuckim Centrum Kultury odbyło się otwarcie wystawy plenerowej rzeźb prof. Czesława Dźwigaja oraz promocyjne spotkanie jego albumu poezji „Wyimki”. Wystawę otworzył dyrektor NCK Zbigniew Grzyb, który stwierdził, że tym samym ziściło się jego marzenie w postaci ekspozycji plenerowej przed NCK ciekawych rzeźb. Wystawę tworzy 10 plenerowych rzeźb z cyklu „Gimnastyka Polska”. W krzywym zwierciadle pokazani są politycy polscy, którzy zachowują się jak clowni. Wystawa jest udostępniona przez NCK do końca wakacji.**

Ciekawe wystąpienie podczas otwarcia wystawy miał redaktor Sławomir Pietrzyk przewodniczący Rady Krakowskich Seniorów. Przypomniat, że prof. Czesław Dźwigaj jest też seniorem, bo właśnie kończy 75 lat i cykl spotkań „Czesław Dźwigaj w Krakowie” jest z okazji tego pięknego Jubi-leuszu. Jako Nowohucianin od lat przypomniat związki profesora z Nową Hutą. Wszystko zaczęło się w Nowej Hucie, tutaj uczył się w zasadniczej szkole zawodowej o specjalności elektrycznej, Mieszkał nieopodal placu Centralnego w os. Wandy 4 i Os. Centrum C 3. W Nowej Hucie często chodził na spacer na Łąki Nowohuckie. Pierwsze rysunki powstały na ławkach za obecnym „Światowidem”. Na ich podstawie Czesława przyjęto od razu do II klasy Liceum Plastycznego w Nowym Wiśniczu. Potem już była Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie. Głos zabrały również Anna Miga kurator wystawy i Joanna Gościej-Lewińska przybliżając idee zawarte w eksponowanych rzeźbach. Później odbyła się promocja Albumu poezji „Wyimki”, który był zbiorem wybranych wierszy z wcześniej wydanych sześciu tomów poezji. Wiersze recytował aktor Andrzej Młynarczyk, a spotkanie poprowadziła Anna Miga z udziałem poetów i krytyków literackich: Krzysztofa Ślusarczyka i Krzysztofa Lisowskiego.

\*\*\*  
Czesław Dźwigaj urodził się 18 czerwca w Nowym Wiśniczu. Jest polskim artystą rzeźbiarzem, profesorem Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Był uczniem Antoniego Hajdeckiego, którego osobiście znałem. Autor licznych realizacji pomnikowych, najczęściej kojarzony z pomnikami papieża Polaka św. Jana Pawła II, których 83 opuściło jego pracownię. Rozpoczął swoją karierę poprzez współpracę z kościołami. W latach 80. XX wieku wykonał m.in. serię brązowych odlewów dla katedry w Tarnowie (m.in. drzwi do kru-chty, zakrystii, płaskorzeźby na domu parafialnym), później, za sprawą swoich sakralnych realizacji, stał się znany i popularny również w Polsce m.in. diecezji szczecińsko-kamieńskiej oraz zielonogórsko-gorzowskiej (jedna z realizacji: to brązowe drzwi do kolegiaty w Głogowie). W 2009 roku papież Benedykt XVI podczas pielgrzymki do Ziemi Świętej ofiarował w darze płaskorzeźbę wykonaną przez Czesława Dźwigaję. Przedstawia ona Drzewo Jessego, ukazujące rodowód Chrystusa, od Abrahama do św. Józefa. To można wyczytać w Wikipedii, w której jeszcze wymieniono kilka jego innych rzeźb. Jakże to lakoniczne i nie oddające całej twórczości prof. Czesława Dźwigaję.

Jedyna stała wystawa jest w rodzinnym Nowym Wiśniczu, która oddaje chociaż fragmenty wszechstronnej twórczości Czesława Dźwigaję. W najstarszej części zamku Lubomirskich można zobaczyć m.in. fragmenty tej monumentalnej twórczości: pomników Kazimierza Wielkiego, Władysława Łokietka, Henryka Sienkiewicza, czy gen. Augusta Emila Fieldorfa „Nila”. W gablotach prezentowanych jest około trzysto medali. Jest tu rysunek i malarstwo, grafika, rzeźba, a także wydawnictwa poetyckie. Jest także zaulek biograficzny. W Wiśniczu stanął też pierwszy pomnik Jana Matejki, jaki powstał w Polsce, w stulecie urodzin artysty. Najbardziej znamy prof. Czesława Dźwigaję z pomników Ojca św., których

powstało 83 na całym świecie. Warto jednak przypomnieć jego dzieła w Krakowie, mieście z którym od lat jest związany. Stoi tutaj 17 pomników. Wśród najbardziej znanych są to pomniki: marszałka Józefa Piłsudskiego na tejże ulicy, piłkarza Cracovii Józefa Kałuży, Ignacego Paderewskiego, czy ks. Piotra Skargi przy pl. św. Marii Magdaleny. Wyruszając z Małego Rynku w kierunku Rynku Głównego na elewacji kościoła Mariackiego podziwiać możemy Ukrzyżowanie, a kierując się w stronę Dworca Głównego pośrodku placu Jana Nowaka Jeziorańskiego zobaczymy pomnik poświęcony płk. Ryszardowi Kuklińskiemu (zrealizowany we współpracy z prof. Krzysztofem Lenartowiczem). Po drugiej stronie linii kolejowej w Parku Strzeleckim znajdziemy kilka flagowych dzieł artysty, który od lat związany jest z Bractwem Kurkowym, którego był królem. Tutaj znajduje się jeden z czterech pomników św. Jana Pawła II oraz rzeźby upamiętniające znaczące wydarzenia z historii: bitwę pod Grunwaldem, wiktoryę wiedeńską, zwycięstwo w wojnie polsko-bolszewickiej po triumf ruchu społecznego „Solidarności”.

Znaczące dzieła prof. Dźwigaję znajdują się w Nowej Hucie. Przed kościołem MB Częstochowskiej na os. Szklane Domy stoi pomnik bł. ks. Jerzego Popiełuszki, który odsłoniła matka męczennika Maria Popiełuszko w 2006 roku. Nieopodal znajduje się inny pomnik wspominający czasy Solidarności Pomnik Prasy Podziemnej, gdzie regularnie kwiaty składają podziemni drukarze, a wśród nich Leszek Jaranowski współpracujący z „Głosem”. Na ul. Obrońców Krzyża nieopodal Arki Pana znajduje się figura Matki Bożej Królowej Polski. Znajduje się na niej napis „Ojczyznę wolną zachowaj nam Panie”. Jest to pomnik upamiętniający duchownych prześladowanych i pomordowanych w latach 1944-1989. Figurę poświęcono w 40. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego.

Niech podsumowaniem tego tekstu będzie wypowiedź prof. Cze-



Otwarcie wystawy pod Nowohuckim Centrum Kultury



CZESŁAW DŹWIGAJ - FIGURA MATKI BOŻEJ PRZY ARCE PANA

śława Dźwigaję umieszczona w wydawnictwie z okazji „Czesław Dźwigaj w Krakowie”. „Obecnie istniejący i upowszechniony paradygmat kultury, w którym żyjemy, nie do końca mi odpowiada. Zastanawiając się nad swoją twórczością, muszę przyznać, że mam z tym nie lada kłopot. Liczyłem, że po każdej zrealizowanej przeze mnie rzeźbie, po każdej urzędowej wystawie, świat będzie odrobinę lepszy i mądrzejszy. A tutaj, niestety, nic się nie zmienia. Chociaż ostatnio często daje się zauważyć, iż bycie artystą introwertycznym, warsztatowym i niemedialnym nie oznacza wcale, że nie można porwać swoją twórczością widzów, wzruszać, hipnotyzować i poruszać ich serca i umysły.

\*\*\*

Wernisaż w Nowohuckim Centrum Kultury połączony z pro-

mocją Albumu Poezji „Wyimki” był częścią wydarzenia „Czesław Dźwigaj w Krakowie” w ramach 4, Krakowskich Spotkań Artystycznych „Tożsamość idei”. W ramach tego wydarzenia zorganizowano wystawę w Pałacu Sztuki Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych przy pl. Szczepański. Odbyła się emisja filmów o Artyście w Muzeum Krakowa w Rynku Głównym. Jeszcze odbędzie się jedna impreza 14 czerwca br. na Kopcu Kościuszki współorganizowana przez Komitet Kopca Kościuszki przy al. Waszyngtona 1 podczas, której nastąpi odsłonięcie kompozycji rzeźbiarskiej poświęconej Tadeuszowi Kościuszcze autorstwa prof. Czesława Dźwigaję oraz nastąpi otwarcie wystawy „Jak powstaje rzeźba monumentalna”.

**MARCIN PIETRZYK**  
**Fot. autor i Jacek Balcewicz**



## BITWA O MISTRZEJOWICE – DESKOROLKOWA PASJA NA PLANTACH

Kraków, 1 czerwca 2025 r. – Plan-ty Mistrzejowickie po raz kolejny zamieniły się w skatepark z prawdziwego zdarzenia. W ramach zawodów „Bitwa o Mistrzejowice” rywalizowali najlepsi deskorolkarze z Krakowa i okolic. Uczestnicy zmierzyli się w trzech kategoriach: Open, U16 oraz Girls. Emocji nie brakowało – efektowne triki, żywiołowa publiczność i świetna pogoda sprawiły, że wydarzenie przyciągnęło tłumy.

W najbardziej prestiżowej kategorii Open zwyciężył Andrzej Palenica. Wśród juniorów (kategoria U16) bezkonkurencyjny okazał się Maksymilian Leszner, a w kategorii Girls triumfowała Antonina Derewicz.

Organizatorzy podkreślają, że zawody to nie tylko rywalizacja, ale także święto kultury skate i integracja lokalnej społeczności. Na miejscu można było skorzystać z warsztatów deskorolkowych, strefy chillout. Zapowiedziano już kolejną edycję wydarzenia w 2026 roku, która tak jak w tym roku będzie przystankiem Mistrzostw Polski w jeździe na deskorolce.

Wręczenia nagród dokonał Radny Miasta Krakowa, przewodniczący Komisji Sportu – Marek Hohenauer.



## MISTRZEJOWICKA MAJÓWKA – RADOSNE ŚWIĘTO MUZYKI, SZTUKI I WSPÓLNOTY

W sobotnie popołudnie, 31 maja, Park Tysiąclecia zamienił się w centrum lokalnej zabawy i integracji. Jak co roku, Młodzieżowy Dom Kultury im. Andrzeja Bursy w Krakowie wraz z Radą i Zarządem Dzielnic XV Mistrzejowice przygotowali dla mieszkańców niezapomniany piknik pełen artystycznych oraz edukacyjnych atrakcji.

Już od godziny 15:00 scena tętniła życiem, goszcząc młodych wykonawców z dzielnicowych szkół i przedszkoli, w tym z Przedszkoli nr 131 i 148 oraz Szkoły Podstawowej nr 126. Swoje umiejętności zaprezentowali także uczestnicy warsztatów wokalnych, tanecznych, teatralnych oraz nauki gry na gitarze MDK im. Andrzeja Bursy.

Na scenie wystąpili wychowankowie MDK im. Andrzeja Bursy: Karolina Trojnecka, Patrycja Cieślík, Damian Kłusek, ponadto Chór Rozrywkowy Jaszczury z Centrum Młodzieży im. dr. Henryka Jordana w Krakowie pod batutą Doroty Kondraciuk.

Majówka to nie tylko występy sceniczne! Przez cały czas na terenie parku można było uczestniczyć w różnorodnych warsztatach przygotowanych przez pracowników MDK Bursy. Dzieci i dorośli mogli odwiedzić punkt malowania twarzy, studio tatuażu, wziąć udział

w warsztatach muzycznych na bum bum rurkach, zabawie z cyrkowcami, a także tworzeniu pomponów czy chińskich kapeluszy. Wielbiciele sztuki mieli okazję uczestniczyć w plenerze malarstwowym oraz wielu innych kreatywnych zajęciach.

Nie zabrakło również pysznego jedzenia – goście mogli delektować się lodami, grillowanymi przysmakami oraz świeżo wyciskanymi sokami. Atrakcją dla najmłodszych była możliwość poznania tajników pracy służb ratunkowych i mundurowych – na wydarzeniu pojawił się wóz strażacki Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 7 w Krakowie, a także przedstawiciele Straży Miejskiej i Policji.

Wieczne emocje sięgnęły zenitu dzięki niezwykle widowiskowemu ogniomu w wykonaniu grupy Fire Show oraz magicznemu pokazowi „Iluzja ma w sobie luz” Romana Słomki. Kulminacją festiwalu były dwa koncerty – Bohater z live bandem oraz występ Doroty Nowak i Przyjaciół, które oczarowały publiczność swoją energią i talentem.

Mistrzejowicka Majówka to coroczne wydarzenie, które udowadnia, że Mistrzejowice to miejsce pełne pasji, młodzieżowego entuzjazmu i niezapomnianych chwil.



### RADA I ZARZĄD DZIELNICY MISTRZEJOWICE:

Przewodniczący: Konrad Maciejowski, z-a przewodniczącego: Krzysztof Bąk, członkowie zarządu: Grzegorz Guśtak, Grzegorz Gil, Anna Trzoniec. Biuro Rady Dzielnic: ul. Miśnięska 58, tel. 12 648-96-18. Przyjmowanie mieszkańców: poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek w g. 11.00-15.30 oraz środa od 12.00 do 16.00. Dyżury członków Zarządu: Przewodniczący - druga środa miesiąca w g. 16.00-17.00, z-a przewodniczącego: trzecia środa miesiąca w g. 15.00-16.00, Anna Trzoniec - pierwszy wtorek miesiąca w g. 14.30-15.30. Strona internetowa: [www.dzielnica15.krakow.pl](http://www.dzielnica15.krakow.pl), e-mail: [rada@dzielnica15.krakow.pl](mailto:rada@dzielnica15.krakow.pl).



# NOWA HUTA W CENTRUM EUROPEJSKIEJ DEBATY O PRZYSZŁOŚCI MIAST

Na początku czerwca krakowska Nowa Huta stanie się centrum międzynarodowej wymiany doświadczeń i inspiracji, za sprawą projektu New Towns/New Narratives, w którym Ośrodek Kultury Norwida bierze aktywny udział.

**Ośrodek Kultury Norwida w Krakowie gospodarzem międzynarodowego spotkania sieci New Towns | New Narratives**

Od 4 do 6 czerwca 2025 r. do Krakowa przyjadą przedstawiciele 14 miast z 12 europejskich krajów. Będą to osoby reprezentujące organizacje pozarządowe, instytucje kultury i ośrodki naukowe, aby wspólnie szukać odpowiedzi na pytania, jak dziś opowiadać o miastach powstałych w drugiej połowie XX wieku i jak je przystosowywać do wyzwań współczesności. Liderem projektu jest International New Town Institute z Rotterdamu, a

Kraków w międzynarodowym konsorcjum reprezentuje Ośrodek Kultury im. Cypriana Kamila Norwida.

**Nowe Miasta, Nowe Narracje**

Projekt New Towns/New Narratives to inicjatywa sieci europejskich „nowych miast” – miejsc, które, podobnie jak Nowa Huta, powstały według ścisłego planu urbanistycznego w latach 50., 60. i 70. XX wieku, zazwyczaj jako miasta przemysłowe lub satelitarne. Dziś wiele z nich boryka się z podobnymi wyzwaniami: negatywnym wizerunkiem, brakiem tożsamości historycznej, zmianami społecznymi i środowiskowymi. Celem projektu jest wspólne opracowywanie nowych strategii, narracji i rozwiązań dla tych przestrzeni, z poszanowaniem ich dziedzictwa i specyfiki. W ramach projektu odbywa się seria tzw. Network Labs – warsztatów organizowanych w pięciu

krajach partnerskich. Spotkanie w Krakowie to już piąta odsłona tych działań, a jego gospodarzem będzie właśnie Ośrodek Kultury Norwida. Dotychczasowe cztery spotkania w ramach projektu odbyły się w Holandii, Francji, Rumunii oraz w Niemczech.

**Norwid – miejsce spotkania i refleksji**

Nieprzypadkowo gospodarzem krakowskiego spotkania został właśnie Ośrodek Kultury Norwida – instytucja od lat zajmująca się kulturą i historią Nowej Huty, prowadząca działalność artystyczną, edukacyjną i społeczną w kilku lokalizacjach dzielnicy. To w przestrzeniach ARTzony, Kuźni i Kina Sfinks uczestnicy Labu poznają historię i urbanistykę dzielnicy, zobaczą film dokumentalny o jej architekturze, wezmą udział w warsztatach oraz wspólnych spacerach. W trakcie trzydniowego pobytu goście z Europy będą mie-

li okazję nie tylko zapoznać się z historią Nowej Huty (o której opowie m.in. dr Jarosław Kłaś, dyrektor Ośrodka), ale też zobaczyć, jak to dziedzictwo żyje dziś. Uczestnicy wezmą udział w warsztatach poświęconych społecznemu przeprojektowywaniu przestrzeni miejskiej – ze szczególnym uwzględnieniem zieleni miejskiej – na przykładzie Nowej Huty.

**Lokalność w europejskim kontekście**

Spotkanie w Krakowie to coś więcej niż konferencja – to aktywna wymiana wiedzy i doświadczeń, w której lokalność spotyka się z perspektywą europejską. Norwid nie tylko pełni rolę gospodarza, ale również dzieli się swoją wiedzą i praktykami animacyjnymi z innymi partnerami sieci. Krakowski Lab skupi się na temacie „opowiadania historii” – materialnego i niematerialnego dziedzictwa Nowej Huty – i stanie się

ważnym krokiem w przygotowaniach do podsumowującej wystawy i publikacji, które zostaną zaprezentowane w 2025 roku w słoweńskiej Novej Goricy, Europejskiej Stolicy Kultury.

**Kultura jako wehikuł zmiany**

Udział Ośrodka Kultury Norwida w tym prestiżowym, międzynarodowym projekcie to potwierdzenie roli kultury jako przestrzeni dialogu, integracji i zmiany. To także okazja, by na nowo spojrzeć na Nową Hutę – nie tylko jako na „dzielnice z historią”, ale jako dynamiczne, żywe miejsce, które może inspirować innych w Europie. Więcej o projekcie i jego działaniach można przeczytać na stronie Ośrodka: [www.okn.edu.pl](http://www.okn.edu.pl). Projekt finansowany jest ze środków Unii Europejskiej (program CERV – Citizens, Equality, Rights and Values).

(Dział Promocji OKN)

## JEST NOWY DYREKTOR SZPITALA IM. ŻEROMSKIEGO

**Jacek Żak, doktor nauk o zdrowiu i absolwent Executive MBA na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie, wygrał konkurs na dyrektora Szpitala im. Stefana Żeromskiego. W konkursie pokonał 11 kontrkandydatów.**

Jacek Żak ma ponad dwadzieścia lat doświadczenia w sektorze publicznym i prywatnym ochrony zdrowia oraz 15 lat w zarządzaniu projektami w ochronie zdrowia. Jest specjalistą w obszarze zdrowia publicznego, zarządza-

nia jakością i polityki zdrowotnej. Dysponuje kompetencjami z obszaru strategii zarządzania jakością w podmiotach leczniczych (obejmujące m.in. akredytacje, międzynarodowe normy ISO, kontrolę zarządzającą). Pełnił funkcje m.in. dyrektora naczelnego Powiatowej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Tarnowie, kierownika Działu Zdrowia Publicznego w Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Krakowie. Obecnie jest pełnomocnikiem dyrektora ds. zarządzania i kie-

rownikiem administracji w Małopolskim Szpitalu Ortopedyczno-Rehabilitacyjnym im. prof. B. Frańczuka w Krakowie, gdzie odpowiada za planowanie, organizowanie i nadzorowanie działalności administracyjnej jednostki. Jest autorem i współautorem kilkunastu publikacji naukowych z zakresu zdrowia publicznego, epidemiologii i organizacji systemu ratownictwa medycznego.

(red)  
Fot. Magiczny Kraków



## 150 LAT KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ MPK W KRAKOWIE

W jubileuszowym roku, w którym MPK w Krakowie świętuje 150 lat komunikacji miejskiej, 23. sezon Krakowskiej Linii Muzealnej zapowiada się absolutnie wyjątkowo. Będą na niej kursować nie tylko tramwaje z Krakowa, ale także wagony z trzech innych polskich miast, które na tegoroczny sezon wakacyjny trafiły do stolicy Małopolski z Poznania, Warszawy i po raz pierwszy z Wrocławia. Na szczególne pod-

kreślenie zasługuje fakt, że dzięki wymianie wagonów z Poznaniem po raz pierwszy w 150-letniej historii krakowskiej komunikacji miejskiej wyjedzie na tory tramwaj elektryczny z XIX wieku. Nigdy wcześniej taka sytuacja nie miała miejsca. Pierwsze tramwaje elektryczne wyjechały w Krakowie w XX wieku. Starsze, z poprzedniego stulecia, na krakowskich torach do tej pory nie jeździły.

Każdy z historycznych wagonów pojawi się na trasie tegorocznej, 23. edycji Krakowskiej Linii Muzealnej, która rozpocznie się już w najbliższą niedzielę 8 czerwca. Tego dnia wyjątkowo nie będzie kursować linia nr 0. Zabytkowe wagony pojadą na linii nr 40 z pętli Łagiewniki do Zajeżdźni Nowa Huta. Możemy zdradzić, że pojawią się na niej najstarsze tramwaje, którymi dysponuje MPK w Krakowie. Natomiast wagonami

z Poznania, Warszawy i Wrocławia będzie się można przejechać 22 czerwca. Tegoroczna edycja KLM będzie ciekawa nie tylko ze względu na historyczne pojazdy, które się na niej pojawią, ale także ze względu na trasy i czas w jakich będą kursować. Po raz pierwszy zabytkowe pojazdy pojawią się na specjalnej linii w godzinach wieczornych i będą wozić pasażerów do 22.00. Niespodzianką będzie także to, że w ramach KLM jed-

nego dnia zabytkowymi tramwajami i autobusami będzie można odwiedzić wszystkie pięć zajeżdźni MPK w Krakowie. W ramach obchodów 150 lat komunikacji miejskiej MPK w Krakowie zorganizuje dwie parady. Pierwsza autobusowa odbędzie się 29 czerwca. Parada tramwajowa została zaplanowana na 21 września i zakończy 23. sezon Krakowskiej Linii Muzealnej. (f)





# ŚWIĘTO MAŁOPOLSKI W MUZEUM LOTNICTWA POLSKIEGO

**W najbliższą niedzielę, 8 czerwca, Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie wypełni śmiech, muzyka i echo rycerskich fanfar. Tegoroczne Święto Małopolski zapowiada się jak prawdziwa uczta dla miłośników dobrej zabawy, historii i wszystkiego, co wiąże się z królewskim rozmachem.**

To jedno z największych wydarzeń plenerowych w Małopolsce, które co roku przyciąga tłumy mieszkańców i turystów. Tegoroczna edycja nie tylko skłania się ku tradycji, ale też świętuje Tysiąclecie Królestwa Polskiego. Punktem kulminacyjnym będzie „Królewska misja” – fabularna wyprawa przez świat dawnych kronik, zagadek i dworskich intryg. Uczestnicy staną przed nie lada wyzwaniem: odnaleźć zaginione pióro, kluczowe dla utrzymania porządku w Królestwie. Po drodze czekać będą postacie rodem z opowieści Długosza, zagadki godne Sherlocka Holmesa i nagrody, które nie ustępują skarbowi królewskiego skarbcza.

Na terenie wydarzenia rozlokuje się sześć stref tematycznych – każda inna, każda równie atrakcyjna. W Strefie

Królestwa Polskiego poczuemy się jak na dworze Bolesława Chrobrego – z bliska zobaczymy średniowieczne zbroje, poznamy tajniki dworskiej mody i podejrzemy, co serwowano dawno, dawno temu...

Dla tych, którzy wolą miecz od łyżki i ruch od kontemplacji, powstała Królewska Strefa Wyzwań. Tu można zmierzyć się w strzelaniu z łuku, rzucaniu włócznią, wyścigach na drewnianych nartach czy po-

jedynkach na bezpieczne miejsce. Królewska rywalizacja, ale w duchu zdrowej zabawy – bez utraty głowy.

Dla najmłodszych powstało Królestwo Psot i Uśmiechów – strefa z dmuchańcami, piaskownicą archeologiczną, zamkami z klocków LEGO, czyli idealna przestrzeń do dziecięcej ekspedycji w świat wyobraźni. Rodzice – bez obaw, tu uśmiechów będzie więcej niż w bajce o królewnie

Śmieszce.

Ci, którzy cenią sobie rzemiosło i chwile twórczego skupienia, znajdą coś dla siebie w Akademii Rękodzieła – garncarstwo, witraże, pisanie gęsim piórem, plectenie wianków czy bicie pamiątkowych monet – to nie warsztaty, to wręcz renesansowa uczta dla duszy i rąk.

A skoro mowa o uczcie – w Królestwie Pyszności będzie można zatracić się w smakach

z całej Małopolski. Food trucki, lokalne specjały i legendarna ciężarówka Wawel Truck, z której popłyną słodkie ilości, jakiej nie powstydziliby się sam Kazimierz Wielki – bo przygotowano ich ponad pół tony!

Na scenie z kolei – prawdziwa gwiazdorska kompania. Zagrają LemON, Baranowski i Mateusz Mijał ich koncerty rozgrzeją publiczność równie skutecznie jak husarska szarża. A między występami – turnieje rycerskie, pokazy kaskaderów konnych, sokolników, quizy z nagrodami, w tym wejściówki do Energylandii oraz wiele innych.

Przy dobrej pogodzie, na miłośników nieco większych wysokości czekać będzie balon Małopolskiej Organizacji Turystycznej, w którym będzie się można wzniesić w wiklinowym koszu. A dla ciekawych historii – bezpłatne zwiedzanie Muzeum Lotnictwa Polskiego, które i na co dzień przyciąga tłumy, nie tylko pasjonatów awiacji.

To będzie dzień, w którym historia stanie się zabawą, a zabawa – żywą lekcją przeszłości. Nie przegapcie tej wyjątkowej okazji. Zapraszamy od godz. 12:00. Wstęp wolny! (f)



## RODZINNY PIKNIK W SAMORZĄDOWYM PRZEDSZKOLU NR 142 – ŚWIĘTO RADOŚCI I WSPÓLNOTY

26 maja 2025 roku Samorządowe Przedszkole nr 142 (os. Przy Arce 4) zamieniło się w kolorową, tętniącą radością przestrzeń wspólnej zabawy. Wszystko za sprawą rodzinnego pikniku, który połączył pokolenia i stał się prawdziwym świętem społeczności przedszkolnej. Wydarzenie zorganizowano z okazji Dnia Mamy i

Dnia Taty – nie zabrakło więc wzruszeń, uśmiechów i wspólnie spędzonego czasu.

Piknik rozpoczął się punktualnie o godzinie 15:00. Na uczestników – dzieci, rodziców oraz zaproszonych gości – czekał bogaty program pełen atrakcji. Najmłodsi artyści z dumą zaprezentowali występy artystyczne – recytacje wierszyków



i piosenki dedykowane ukochanym rodzicom. Rodzice z zachwytem i wzruszeniem oklaskiwali swoje pociechy, które z wielkim zaangażowaniem prezentowały swoje talenty. Wśród zaproszonych gości znaleźli się m.in. przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy XVI Bieżczyce – Zygmunt Bińczyczyk oraz radny Dzielnicy Bieżczyce – Łukasz Wabik. W dowód wdzięczności za wsparcie i zaangażowanie w życie przedszkola, otrzymali oni z rąk dzieci oraz dyrektor Doroty Banaś symboliczne wyróżnienie – „Certyfikat Przyjaciela Przedszkola”.

Po części oficjalnej przyszedła pora na zabawę. Dzieci mogły korzystać z licznych stanowisk rozrywkowych: malowania twarzy, warkoczików, nauki tańca, fotobudki, dmuchanych zamków czy loterii fantowej. Ogromną atrakcją był również wóz Jednostki Ratowniczo – Gaśniczej Szkoły Aspirantów w Krakowie do którego dzieci mogły wchodzić i oglądać go od środka. Nie zabrakło też smakołyków – stoły uginały się pod ciężarem domowych wypieków i przekąsek, które pozwalały nabrać sił do dalszej zabawy.

W organizacji wydarzenia nie-

oceniona była pomoc zaangażowanych rodziców oraz harcerzy ŻHP Kraków – Nowa Huta Szczep Bartoszewscy, dzięki którym wszystko przebiegło sprawnie i z uśmiechem.

Rodzinny piknik w Przedszkolu nr 142 to nie tylko doskonała zabawa, ale przede wszystkim okazja do budowania relacji, wzmacniania więzi rodzinnych i poczucia wspólnoty. To dzień, który na długo zapadnie w pamięć wszystkim uczestnikom – pełen radości, serdeczności i pozytywnej energii.

**Anna Filarska, Angelika Wyka, Elżbieta Kłos**  
Fot. Elżbieta Kłos



## PIKNIK RODZINNY „TRZEPAK 80”

Niezwykle klimatycznie i efektownie świętowała społeczność Zespołu Szkół Specjalnych nr 6 z ul. Ptaszyckiego. Dzieci, rodzice, nauczyciele i zaproszeni goście mogli – korzystając z pięknej pogody i szkolnego ogrodu oraz boiska spędzić razem czas na zabawie i rozmowach.

Sportowo – rekreacyjny Piknik Rodzinny „Trzepak 80” był połączeniem Dnia Sportu oraz Dnia Rodziny. Był też okazją do wspomnień – dla rodziców i zaproszonych gości, oraz okazją do zapoznania się z atrybutami „minionej epoki” dla dzieci. A to dzięki zorganizowanemu w ramach pikniku konkursowi „rozpoznaj przedmioty z epoki”. Starsi nie mieli

z rozpoznaniem problemów, dzieci często... nie miały pojęcia, czym są zgromadzone w jednym miejscu takie przedmioty jak chociażby żelazko z duszą, prodiż czy makutra. Śmiechom i opowieściom nie było końca. Nie była to jednak jedyna atrakcja tego dnia. Dla uczniów, oraz rodziców i nauczycieli przygotowano szereg konkurencji sportowych, po których mogli posilić się w zapraszającej na słodki poczęstunek „Kawiarni Stylowa” oraz przy tradycyjnym już w tej szkole grillu. W drugiej części wydarzenia zaproszono na przedstawienie dla rodziców „Pokaz mody z epoki”. Wydarzenie zakończyło rozdawanie prezentów.



## RODZINNY PIKNIK „U MAŁEGO KSIĘCIA”

W Samorządowym Przedszkolu nr 104 na os. Hutniczym odbyło się niezwykle kolorowe, rodzinne wydarzenie. Obchodzono hucznie połączony Dzień Dziecka, Dzień Mamy oraz Dzień Taty. Były występy, były prezenty była też świetna zabawa.

Na ten dzień społeczność przedszkolna szykowała się od

dawna. Dzieci przygotowywały występy, każda z grup zaprezentowała się w kolorowych strojach reprezentując kraje ze wszystkich kontynentów. Na scenie zobaczyliśmy najmłodszą grupę jako mieszkańców Afryki, kolejno reprezentujących Europę mieszkańców Francji, Irlandii oraz Hiszpanii, Azjatów, oraz kowbojów i kowbojki rodem z Ameryki.

Dynamiczne świetnie przygotowane tańce – przeplatane tradycyjnym okrzykami ze sceny „gdzie jest moja mama”, „tato, tato macham do Ciebie” wzruszyły obecnych do łez. Finałowa piosenka Majki Jeżowskiej zgromadziła na scenie wszystkie grupy. Dyrektor przedszkola Celina Piwowarczyk składając wszystkim życzenia zwróciła uwagę,

że faktycznie „nie ważne jaką grupę społeczną reprezentują rodzice i jakiego koloru jest ich skóra zawsze najważniejsze jest dla nich szczęście i dobro dzieci”. Tego dnia dzieci były bardzo szczęśliwe mogły bowiem spędzić czas z najbliższymi a jednocześnie dobrze się bawić. Po występach i życzeniach przyszedł bowiem czas na ulubione dmuchańce

i pyszny poczęstunek. Na Rodzinnym Pikniku w SP nr 104 rozdano również nagrody dla przedszkolki biorących udział w Teatryku Mamy i Taty, w Przeglądzie Kulinarnym „Polski ziemniak w roli głównej” oraz w Jubileuszowym XX już Przeglądzie Twórczości Artystycznej Dzieci Przedszkolnych „Sztuka w oczach dziecka”.





## Z NOTESU KIBICA

7.06 (sobota) – godz. 12, piłkarska Makroregionalna Liga Juniorów – grupa D: Puszcza Niepołomice – KKP Korona Kielce  
7.06 (sb) – godz. 13, piłkarska klasa B – grupa wielicka: Wiarusy II Igołomia – Wawrzynianka Wawrzeńczyce; godz. 16: Batory Wola Batorska – Rożnowa  
7.06 (sb) – godz. 15, piłkarska klasa okręgowa – grupa III: Partyzant Dojazdów – Orzeł Myślenice; godz. 17: Złomex Branice – Wróblowianka Wróblowice  
7.06 (sb) – godz. 16, V liga piłki nożnej – grupa zachodnia: Sokół Kocmyrów – Skawa Wadowice  
7.06 (sb) – godz. 17, piłkarska klasa A – grupa III: Zawisza Sulechów – Ekler Baranówka, Galicja Raciborowice – Podgórze Kraków  
7.06 (sb) – godz. 17, piłkarska klasa B – grupa I: Strażak Goszcza – Kosynierzy Łuczyce  
7.06 (sb) – godz. 17.30: piłkarska klasa okręgowa – grupa II: Tramwaj Kraków – Wanda  
8.06 (niedziela) – godz. 13, piłkarska Małopolska Liga Juniorów Młodszych: Wanda – Dunajec Nowy Sącz  
8.06 (nd) – godz. 16, Krajowa Liga Żużlowa: Speedway Kraków – Ultrapur Start Gniezno (stadion Wandy przy ul. Odmogile)  
8.06 (nd) – godz. 16, piłkarska klasa A – grupa III: Szreniawa Koszyce – Dąbski Kraków

## ZACZYNAJĄ SIĘ RUCHY TRANSFEROWE

Wiele drużyn piłkarskich lig centralnych podejmuje już różne decyzje personalne, choć np. II liga jeszcze nie zakończyła zmagania. Tak też jest w Hutniku. Zarząd klubu z Suchych Stawów zdecydował się przedłużyć umowy z dwoma zawodnikami, Wojciechem Słomką i Mateuszem Sowińskim, aktywując klauzule w ich kontraktach. Oznacza to, że ich umowy przedłużone zostały na nowy sezon 25/26, dokładnie do 30 czerwca przyszłego roku. Kibiców Hutnika intryguje jednak najbardziej, co będzie z Krzysztofem Świątkiem, który przejął prowadzenie zespołu trzy tygodnie temu. Wiele wskazuje, że pozostanie, choć ma licencję trenerską UEFA B, a w II lidze obowiązuje licencja A. – Uczestniczę w kursie w Rzeszowie i w listopadzie będę miał UEFA A – podkreśla obecny szkoleniowiec Hutnika. **(dan)**

# WARTO BYŁO PRZYJŚĆ

**HUTNIK – POGOŃ GRODZISK MAZ. 4-2 (2-0) 1-0 – Słomka (23), 2-0 – Kiełsi (45), 3-0 Kiełsi (59), 3-1 – Odolak (63), 3-2 – Łoś (73. rzut karny), 4-2 – Bełycz (83).**

HUTNIK: Damian Hoyo-Kowalski – Zięba, Daniel Hoyo-Kowalski, Głogowski – Kiełsi, Wilak (74. Motrycz) – Słomka (74. Bełycz), Semik (88. Szablowski), Urbańczyk, Sowiński (66. Miśak) – Kuzimski (65. Rzepka). Sędziował: Damian Gawęcki (Kielce). Żółte kartki: Zięba, Kiełsi, Miśak – Farbiszewski, Lis, Niewiadomski; czerwona kartka: Farbiszewski (79. druga żółta). Widzów: 650.

Dobre i emocjonujące spotkanie zobaczyli na pożegnanie swojej drużyny w rozgrywkach 24/25 sympatycy gospodarzy. Obu eki-

py nastawiły się bowiem na ofensywną grę, stwarzając sobie dużo groźnych sytuacji, ale dobrze spisywali się bramkarze. W przypad-

ku Hutnika trzeba jeszcze podkreślić, iż lepiej od rywali spisywał się w obronie. Trener Krzysztof Świątek zagrał tym razem trójką defensorów i takie ustawienie zdało egzamin. „Święty” szybko też reagował na to, co działo się na murawie i np. w pewnym momencie przeniósł Patryka Kielisia z prawej na lewą stronę. Przyniosło to efekty, bo właśnie z lewego skrzydła Kiełsi zdobył obydwie bramki. Goście jednak nie rezygnowali i choć mieli trzy gole stracone, to

dalej szukali szansy na korzystne rozstrzygnięcie. Spasowali dopiero, gdy przyszło im grać w osłabieniu.

Do zakończenia sezonu II ligi pozostała kolejka, ale Polonia Bytom zapewniła sobie pierwszą lokatę – 72 pkt. Hutnik jest siódmy – 46 pkt i wciąż ma szansę na baraże, ale żeby tak się stało, to konieczny jest spłot korzystnych wydarzeń. W tym wyjazdowa wygrana z Podbeskidziem Bielsko-Biała.

**(dan)**

# BATÓW NIE BYŁO

**START GNIEZNO – SPEEDWAY KRAKÓW 57-32**

**SPEEDWAY: Mustonen 1+1 (0, 0, -, 1\*), Szymura 3 (0, 1, -, 2, -), Ivacić 8 (2, 1, 2, 0, 0, 3), Rempała 7 (2, 0, -, 1, 2, 2), Matjuszonok 9 (2, 1, 2, 3, 1), Grzeszczyk 0 (D, 0, -), Duda 2 (2, 0, -, 0), Woźnik 2+1 (0, 1, 1\*).**

**Najlepszy czas uzyskali w VII biegu Kewin Fajfer i w IX biegu Bastian Pedersen – 63,94 sek. Sędziował Tomasz Fiałkowski. Widzów: 3000**

**Bieg po biegu: 4-2, 3-2, 4-2, 4-2, 5-1, 5-1, 5-1, 4-2, 5-1, 3-3, 3-3, 3-3, 3-3, 2-4.**

Można było mieć spore obawy, czy krakowscy żużlowcy nie zbiorą takich batów, jak w Gdańsku z Wybrzeżem. Szczególnie, że przyszło im jechać bez Richarda Lawsona – tydzień wcześniej zdobył komplet punktów – który nazajutrz miał mecz na Wyspach. Nie było jednak tak źle, choć po

IX biegach zanosilo się na srogą porażkę. Krakowianie przegrywali wówczas 14-39, nie mając żadnej wygranej. Jednak do końca dostrzymywali kroku gospodarzom, kończąc zwycięstwem w drugim biegu nominowanym. Chociaż trzeba zaznaczyć, że mieli wówczas szczęście. Otóż Fajfer wjechał w Pedersena, a sprawca kolizji został wykluczony. Duńczyk nabawił się urazu i nie nadawał się do udziału w powtórcie – całkiem

możliwe jest, że nie wystartuje teraz w Krakowie – a w jego miejsce pojechał zmiennik. Start trzeba było więc ponowić, a najlepszy w nim okazał się Matić Ivacić.

Pomimo porażki krakowski zespół zajmuje w Krajowej Ligi Żużlowej czwarte miejsce – 4 pkt. Prowadzi Start – 10 pkt i w najbliższą niedzielę dojdzie na stadionie Wandy do rewanżowego spotkania tych drużyn.

**(dan)**

## TRZY BRĄZOWE MEDALE SZPADZISTÓW

W Sosnowcu odbyły się mistrzostwa Polski w szermierce. Przedstawiciele Krakowa jak zwykle najlepiej spisali się w szpadzie, choć nie tak, jak liczone.

W rywalizacji indywidualnej kobiet najwyżej z zawodniczek AZS AKF Kraków uplasowała się Barbara Brych, która zajęła czwarte miejsce. Kolejna ze szpadzistek klubu z Czyżyn, Antonina Halem-ba, była 18, a dopiero 33 była Renata Knapik-Miazga, która ostatnie miesiące spędziła w USA. W zawodach drużynowych AZS AKF – w składzie Brych, Aleksandra Jarecka, Knapik-Miazga, Anna Pol-lis – wywalczył brąz, choć stać go było na więcej.

W turnieju panów w szpadzie trzeci był Wojciech Lubieniecki (AGH Kraków). W czołowej dziesiątce znalazł się jeszcze jego klu-

bowy kolega Jan Kardaszewicz – był szósty – a na ósmym miejscu uplasował się Michał Brodowicz (AZS AKF). Brązowy medal zdobył w drużynówce AGH Kraków.

Brych bardzo dobrze spisała się kilka dni wcześniej podczas zawodów Pucharu Świata w chińskim Wuxi w rywalizacji drużynowej. Polki rozstawione z „szóstką” zaczęły od wygranej z Japonią 36-32, aby w ćwierćfinale pokonać 45-29 Chinki, a w kolejnym starciu Węgierki 42-38. W finale nasze szpadzistki wygrały 35-31 z mistrzyniami olimpijskimi Włoszkami, które były rozstawione z „1”. Decydujące punkty zdobyła krakowianka, która najlepiej punktowała z całego zespołu, na dwanaście pojedynków wygrywając dziesięć. Był to pierwszy triumf Polski od czterech lat. **(dan)**

## PAMIĘTAJĄ O POTRZEBUJĄCYCH

Jest to już tradycja. Zawsze na początku czerwca na obiektach nowohuckiego klubu sportowego Grębałowianka odbywa się impreza charytatywna na rzecz niepełnosprawnych.

W tym roku, w sobotę, 7 czerwca (początek o godz. 16), będzie to już takie jedenaste spotkanie, za każdym razem cieszące się zainteresowaniem. Nie tylko mieszkańców Grębałowa i sąsiednich osiedli, ale znanych postaci, szczególnie związanych z futbolem i oczywiście piłkarzy oraz oldbojów miejscowego klubu, ludzi dobrej woli, w tym lokalnych przedsiębiorców, wspomagających organizację całego wydarzenia.

Głównym punktem są zmagania piłkarskie. W tym roku będą trzy

mecze. Zagrają w nich oldboje Grębałowianki, drużyna Rodzina i Przyjaciele oraz Księża i Przyjaciele (zespół kapłanów Archidiecezji Krakowskiej od lat jest uczestnikiem imprezy). W przerwach pomiędzy spotkaniami odbędą się różne zabawy, w tym konkurs rzutów karnych dzieci i niepełnosprawnych, a przede wszystkim zawsze ciesząca się powodzeniem licytacja pamiątek sportowych. W większości podarowanych przez różnych sportowców, czy kluby. Dochód z niej, a także ofiary darczyńców przekazany zostanie na wsparcie niepełnosprawnych z grupy Przystanek Przyjaźń, wspólnoty Wiara i Światło, Ziarenka i Kamyczki, Stowarzyszenia Dobro Dziecka. **(dan)**

## Z PIŁKARSKICH BOISK

Centralna Liga Juniorów Młodszych – grupa wschodnia. Hutnik – Escola Varsovia 2-3 (1-1). Zakończył się rozgrywkami w obu grupach i teraz wyłonieni zostaną medaliści spośród dwóch czołowych drużyn z każdej z nich. Hutnicy na koniec spadli na ósmą lokatę – 40 pkt. Najlepszym zespołem tej grupy została Polonia Warszawa – 75 pkt, 2. Legia-Warszawa – 73 pkt.

Centralna Liga Trampkarzy – grupa D. Puszcza Niepołomice – Górnik Łęczna 2-0 (1-0); Petyńka 2; Cracovia – Hutnik 6-1 (2-1); Kucala. Najwyżej zakończyła sezon w tej grupie Cracovia – 67 pkt, która dostała się do finału. Hutnik pozostał na szóstej pozycji – 42, Puszcza na ósmej – 33. Makroregionalna Liga Juniorów – grupa D. Motor Lublin – Puszcza 5-1 (1-0). Pierwsza jest Resovia – 22 pkt,

8. Puszcza – 7 pkt. Małopolska Liga Juniorów. Hutnik – Dunajec Nowy Sącz 5-0 (1-0); Madej, Raczynski 2, Nesyn, Uchacz. Na pierwszym miejscu znajduje się Garbarnia – 55 pkt, 5. Hutnik – 43. Małopolska Liga Juniorów Młodszych. Sandecja – Wanda 6-1 (4-0); Pogoń Skotniki – Puszcza 2-3 (1-0); Hutnik II – Sportowiec Modlniczka 4-1 (2-0). Na czele plasuje się Sandecja – 65 pkt, 2. Puszcza – 64, 9. Hutnik – 40, Wanda jest przedostatnia – 8. V liga – grupa zachodnia. Hutnik II – Unia Oświęcim 2-3 (1-2); Mucha, Tomal; Kmita Zabierzów – Sokół Kocmyrów 1-0 (1-0). Prowadzi Hutnik II – 58 pkt, ale rozegrał mecz więcej, a kolejne Garbarnia i Niwa Nowa Wieś mają punkt mniej. Sokół spadł na dwunastą pozycję – 36.

Klasa okręgowa – grupa II. Grębałowianka – Prokocim 2-2 (2-1); Gruchała, Kwater; Wanda – Kaszowianka 3-2 (2-1); Sikora, Sidor, Orłowski. Na czele Orzeł Piaszki Wielkie – 54 pkt, 3. Wanda – 47, 5. Grębałowianka – 45.

Klasa okręgowa – grupa III. Tempo Rzeszotary – Złomex Branice 3-5 (1-0); Jaszcza 3, Król 2; Wiarusy Igołomia – Wolni Kłaj 2-2 (1-1); Grzegórzko, Olech; Partyzant Dojazdów – Błękitni Bodzanów 2-3 (1-0); Byczek, Wiatrowski. Liderem jest Orzeł Myślenice – 60 pkt, 4. Złomex – 48, 7. Partyzant – 30, 10. Wiarusy – 25.

Klasa A – grupa III. Sparta Skrzyszowice – Galicja Raciborowice 2-6 (0-0); Karpel, Sikora – P. Jarosz 2, A. Jarosz 3, Wierzbński; Szreniawa Koszyce – Zawisza Sulechów 0-2 (0-1); Forysiński 2; Ekler Baranówka – Fairant Kraków 0-1 (0-0). Na prowadzeniu znajduje się Nadwiślan

Kraków – 59 pkt, 3. Galicja – 44, 9. Zawisza – 30, 12. Ekler – 24, 13. Szreniawa – 19, 14. Sparta – 12.

Klasa A – grupa wielicka. Dąb Zabierzów Bocheński – Czarni Staniatki 2-3 (1-2); Mederhasow, Wołek; Nadwiślanka Nowe Brzesko – Zryw Szarów 2-0 (2-0); Waryłkiewicz, Musiał. Najwyżej plasuje się Iskra Zakrzów – 65 pkt, 3. Nadwiślanka – 53, 11. Dąb – 25.

Klasa B – grupa I. Kosynierzy Łuczyce – Milenium Radziemice 2-2, Strażak Goszcza – Lesisko 1-1. 1. Juvenia Prandocin – 54 pkt, 4. Kosynierzy – 43, 5. Strażak – 39, 12. Lesisko – 7.

Klasa B – grupa wielicka. Wawrzynianka – Batory Wola Batorska 3-2, Wilga Golkowice – Wiarusy II 4-3, Błyskawica Wyciąże – Sygneczów 2-2. 1. Sygneczów – 44 pkt, 3. Błyskawica – 30, 4. Batory – 35, 8. Wawrzynianka – 32, 9. Wiarusy II – 32. **(dan)**



## MIGOTANIE PRZEDSIONKÓW – CICHY ZABÓJCA. JAK ROZPOZNAĆ I LECZYĆ TĘ GROŹNĄ ARYTMIE?

Rozmawiamy z dr n. med. Kingą Gościńską-Bis – specjalistką chorób wewnętrznych, kardiologiem, dyrektorem medycznym Telemedycyna Polska SA, asystentką badawczo-dydaktyczną w Klinice Elektrokardiologii i Niewydolności Serca Wydziału Nauk o Zdrowiu, Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach.

**Będziemy rozmawiać o udarach, które są bardzo poważnym problemem zdrowotnym. Czy to często występująca choroba?**

Niestety, tak. Ostatnie dane mówią, że w Polsce na udar mózgu zapada 90 tysięcy osób rocznie. Po chorobach układu krążenia i chorobach nowotworowych, udar jest trzecią co do częstości przyczyną zgonów, no i najczęstszą przyczyną niepełnosprawności wśród osób dorosłych.

**Dlaczego tak się dzieje?**

Przyczyn jest wiele. Najczęściej powodem są: miażdżycy tętnic mózgowych, nieleczone lub niewłaściwie leczone nadciśnienie tętnicze i choroby serca, wśród nich migotanie przedsionków i wady serca.

Mniej powszechne powody to zaburzenia krzepnięcia krwi czy malformacje naczyniowe. Jest też, oczywiście, wiele chorób sprzyjających udarom mózgu, takich jak otyłość, cukrzyca, zaburzenia metaboliczne lub hipercholesterolemia. Ta wielochorobowość związana jest z naszym trybem życia i występowaniem chorób cywilizacyjnych. To wszystko powoduje, że liczba udarów wzrasta.

**W przypadku pierwszych trzech wymienionych chorób znaczenie ma wczesna diagnostyka. Możemy przecież sprawdzić, w jakim stanie są nasze naczynia, serce, i czy mamy prawidłowe ciśnienie tętnicze...**

Oczywiście! To są naprawdę bardzo proste badania. Ciśnienie tętnicze powinniśmy sprawdzać przy każdej rutynowej wizycie w gabinecie lekarza podstawowej opieki zdrowotnej lub przy badaniach okresowych u lekarza medycyny pracy. Aparat do mierzenia ciśnienia większość z nas ma w domu – trzeba go używać i nie bagatelizować nieprawidłowych wyników.

Należy też wykonywać badania krwi, sprawdzać lipidogram, trójglicerydy i poziom cukru. Trzeba pamiętać, żeby od czasu do czasu monitorować swoje serce za pomocą EKG. Jest jeszcze jedno bardzo proste badanie, które możemy zrobić samodzielnie – to badanie tętna. Trzeba nauczyć się je znaleźć, wiedzieć jak policzyć częstość akcji serca, sprawdzić i umieć wyczuć, czy nasze tętno jest miarowe, czy nie. To niezmiernie ważne, bo jed-

ną z chorób serca, która sprzyja udarowi mózgu, jest migotanie przedsionków.

Szacuje się, że aż 30% udarów mózgu spowodowane jest niewłaściwie leczonym migotaniem przedsionków. A jest to stosunkowo prosta do wykrycia arytmia. Jeśli wyczuwamy u siebie niemiernie tętno i powiemy o tym lekarzowi, z pewnością zleci wykonanie EKG. Warto dodać, że uzupełnieniem tej diagnostyki jest badanie holterowskie, które w ramach opieki koordynowanej może zapisać lekarz rodzinny. To ważne badania także dlatego, że w przypadku udaru mózgu mogą nie występować żadne objawy prodromalne, czyli wczesne sygnały wskazujące na początek choroby.

**Jakie są główne objawy migotania przedsionków? Czy pacjent zawsze je czuje? A jeśli tak, to co czuje?**

Różnie bywa. Pacjent może odczuwać kołatanie serca, czyli nierówne, szybkie bicie serca. Zdarzają się przerwy w pracy serca. Może wystąpić zbyt szybka albo zbyt wolna akcja serca, ale przede wszystkim niemiernie. Pacjenci mogą czuć się okresowo zmęczeni, miewają zawroty głowy, a także istotny spadek tolerancji wysiłku fizycznego. Istnieje jednak również zupełnie bezobjawowe, tak zwane „nieme” migotanie przedsionków.

**Mówiła Pani o wykonywaniu badania EKG, czyli elektrokardiografii. Czy to jest jedyna metoda wykrywania migotania przedsionków?**

Rozpoznanie migotania przedsionków stawia się na podstawie wyniku EKG. Może to być takie badanie, jakie wykonujemy u lekarza, czyli pełny zapis dwunastoodprzewodzeniowy EKG. Ale migotanie przedsionków można rozpoznać też w badaniu holterowskim, gdzie nie mamy tych dwunastu odprzewodzeń. Są różnego rodzaju urządzenia, które też posiadają mniejszą liczbę odprzewodzeń, i które również mogą to migotanie zarejestrować. Co ważne jednak: o ile w przypadku zwykłego dwunastoodprzewodzeniowego badania EKG, które mamy robione u lekarza, wystarczy zapis dziesięciosekundowy, to w przypadku urządzeń z mniejszą liczbą odprzewodzeń, musimy mieć zapis trwający co najmniej 30 sekund.

**Czym są te „odprzewodzenia”, o których Pani mówi?**

„Odprzewodzenia” to takie ścieżki, które pokazują przebieg pobudzenia elektrycznego w sercu i pozwalają ocenić, czy w jego pracy występują jakiekolwiek nieprawidłowości. Im więcej odprzewodzeń, tym pełniejszy jest obraz diagnostyczny pacjenta.

**Mamy do dyspozycji zegarki, a nawet pierścionki, które mogą zmierzyć rytm naszego serca. Czy są takie urządzenia, z których możemy skorzystać sami w domu, a ich wynik będzie miarodajny?**

Kluczowa jest certyfikacja medyczna. Rzeczywiście, są zegarki, które ją posiadają i pokazują jednoodprzewodzeniowy zapis EKG. Natomiast jeżeli chcemy mieć zapis, który ma więcej niż jedno odprzewodzenie, to stosujemy innego rodzaju urządzenia. Na przykład naklejane na klatkę piersiową tzw. patche, które potrafią zarejestrować od 2 do 6 odprzewodzeń EKG.

Są też osobiste aparaty EKG, małe urządzenia, które – trzymane w rękach i przykładane na przykład do lewej kończyny dolnej – pozwalają zarejestrować sześcioodprzewodzeniowy zapis EKG. Tych urządzeń jest sporo i można je wybrać w zależności od preferencji: czy chcemy urządzenie nosić na ręce, mieć naklejone na klatkę piersiową, czy po prostu mieć przy sobie i wykonywać takie badanie EKG na żądanie.

**Czy takie urządzenia mobilne, jak na przykład KardiaMobile 6L, to jest rzeczywiście przełom w domowej diagnostyce kardiologicznej?**

Myślę, że tak. Mamy w domach ciśnieniomierze, termometry, glukometry, a od czasu pandemii – również pulsoksymetry. Nikogo to nie dziwi. Teraz nareszcie możemy mieć EKG do korzystania przez wszystkich domowników. Jego zapis można zarejestrować i odczytać na ekranie smartfona czy tabletu, z którym jest połączone. Za pomocą sztucznej inteligencji dokonywana jest wstępna

analiza badania i jeżeli wyjdzie nieprawidłowy wynik, zapis można wysłać lekarzowi, na przykład mailem.

**Aż nie chce się wierzyć, że tak małe urządzenie działa tak jak sprzęt w gabinetach kardiologów czy lekarzy pierwszego kontaktu!**

Postęp w kardiologii jest ogromny. Wspomniane urządzenie to certyfikowany produkt medyczny, który przeszedł badania kliniczne, więc jego zapis ma wartość kliniczną. Nie możemy go stosować do oceny niedokrwienia, ponieważ brakuje nam sześciu odprzewodzeń przedsercowych, ale do oceny arytmii jest absolutnie wystarczający.

**Dla kogo przeznaczone jest to urządzenie: dla osób zdrowych czy chorych?**

Myślę, że dla wszystkich, którzy chcą zadbać o swoje zdrowie. Warto jednak zaznaczyć, że KardiaMobile 6L jest zarejestrowane dla osób dorosłych, ponieważ algorytmy oceniające zapis zostały przebadane dla tej grupy wiekowej. Są jednak kardiologowie dziecięcy, którzy z niego korzystają i samodzielnie interpretują zapisy. Zdarzyło nam się monitorować za pomocą tego urządzenia nawet trzymiesięczne niemowlę.

Jeżeli osoba dorosła choruje na serce, ma arytmie, jest leczona, to jest to znakomite urządzenie do diagnostyki lub do monitorowania terapii. Często żyjemy w stresie, bywa, że mamy dziwne samopoczucie, odczuwamy niepokojącą pracę serca albo „gniecenie” w gardle. Wtedy warto wykonać EKG i sprawdzić, czy przyczyną tych dolegliwości nie

jest właśnie zaburzenie rytmu serca. I możemy to zrobić szybko, od ręki, w domu.

**Czy polscy pacjenci mają dostęp do tych urządzeń? I czy lekarze rodzinni i kardiologowie wiedzą o tym małym cudzie, które tak bardzo może pomóc pacjentom?**

Przenośne EKG można nabyć w sklepie medycznym. Myślę, że kardiologowie znają jego zalety, natomiast lekarze rodzinni – zapewne nie wszyscy. A dobrze, żeby wiedzieli, gdyż na przykład można zabrać je na wizytę domową do pacjenta i w prosty sposób wykonać EKG.

**Pani Doktor, czy migotanie przedsionków można wyleczyć?**

Najsukursniejszą metodą terapii migotania przedsionków jest ablacja. Jest to leczenie zabiegowe, dziś już dostępne w Polsce. Metod jest kilka. Możemy użyć niskich temperatur lub prądu o częstotliwości radiowej. Najnowszą metodą jest elektroporacja, w której używamy impulsów elektrycznych. Ablacja jest rzeczywiście metodą najsukursniejszą, choć nie stuprocentową.

Migotanie może nawracać, ale też zabiegi można u pacjentów powtarzać. Oczywiście, bardzo ważne jest leczenie farmakologiczne, jak również leczenie chorób współistniejących.

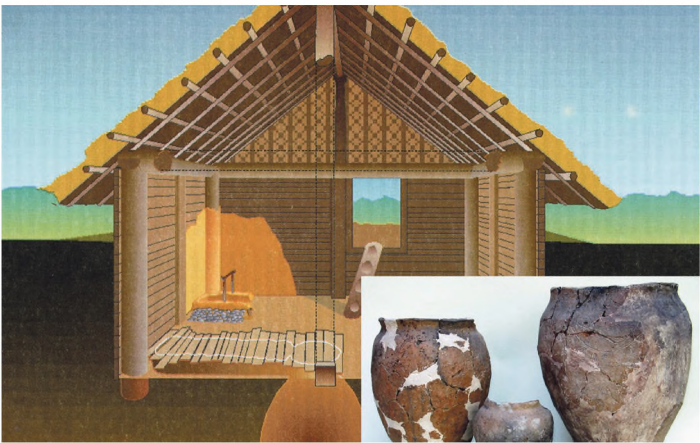
Trudno się spodziewać, że skutecznie wyleczymy pacjenta z migotania przedsionków, jeżeli ta osoba cierpi na otyłość, ma obturacyjny bezdech senny lub źle kontrolowane ciśnienie tętnicze.

Bardzo dziękujemy za rozmowę.

(f, Stowarzyszenie Dziennikarzy dla Zdrowia)







Fot. Wczesnosłowiańska chata i naczynia. Z archiwum MAK

# WIELKA SIŁA SKROMNEJ KULTURY

Pasja poznawania zamierzchłych dziejów ludzkich społeczności pozwala na odkrywanie, w oparciu o wyniki badań archeologicznych, wielu procesów, jakie zachodziły w przeszłości. Jednym z takich istotnych zagadnień jest łańcuch zdarzeń, które doprowadziły do wykształcenia się Słowiańszczyzny, która w czasach swej wczesnośredniowiecznej ekspansji obejmowała tereny od dzisiejszych wschodnich Niemiec po Rosję i od południowych wybrzeży Morza Bałtyckiego aż po Półwysep Peloponeski. Słowianie zajmowali wówczas nie tylko tereny, do obecnej chwili objęte ich osadnictwem, takie jak, między innymi, ziemie współczesnego państwa polskiego, czeskiego, słowackiego, ukraińskiego, serbskiego, czy chorwackiego, ale również obszary dzisiejszych wschodnich Niemiec, wschodniej Austrii, części Węgier, Rumunii czy Grecji. Jak to się stało, że lud, który swój matecznik miał najprawdopodobniej ten stosunkowo niewielkich (w porównaniu z obszarami późniejszej ekspansji) terenach części dzisiejszych ziem Ukrainy i Białorusi, zdołał zasiedlić tak wielkie obszary Euroazji? W nauce funkcjonuje kilka prób wyjaśnienia tego zjawiska. Z jednej strony, przynajmniej część przedstawicieli słowiańskiego etnosu zdecydowanie nie charakteryzowała się pokojowym stosunkiem do przedstawicieli plemion niesłowiańskich. Z tego powodu widzimy Słowian już w VI i VII wieku naszej ery nawet pod murami Konstantynopola. Z drugiej strony – większość naszych słowiańskich przodków zamieszkiwała wówczas w osadach o charakterze wiejskim, spokojnie oddając się zajęciom związanym z dość prymitywnym rolnictwem i to raczej oni stawali się ofiarami napadów i prób ich podporządkowania przez obce ludy, na przykład przez Awarów, Bułgarów czy Franków. A jednak lud ten ostatecznie zasiedlił i podporządkował sobie we wczesnym średniowieczu niemal całą Europę Wschodnią, część Europy Środkowej oraz znaczne obszary Europy Południowej. Jedna z teorii próbujących wyjaśnić ten fenomen mówi o niezwykle atrakcyjności ówczesnej słowiańskiej kultury i sposobu życia. Początkowo teoria ta może wydać się zupełnie fałszywa, gdyż wczesnośredniowieczny model życia Słowian, reprezentowany, między innymi przez takie kultury archeologiczne, jak: kultura praska, Kołoczyń czy pieńkowska, reprezentują bardzo skromny schemat bytowania tworzących je ludzi. Przecież zwykle pociąga nas u innych większe bogactwo, wystawność, czy komfort życia. Tymczasem Słowianie w VI i VII wieku gnieźdździł się głównie w jednoizbowych zagłębionych w ziemię kurnych chatach, tak zwanych półziemian-

kach. Domy te były często tak małe, że nie mieściło się w nich wiele więcej oprócz skromnego pieca, bądź paleniska w narożniku pomieszczenia oraz prostego legowiska. Średnia powierzchnia mieszkalna takiej chaty, zajmowanej przez całą rodzinę, a w ziemie często dodatkowo także przez zwierzęta gospodarskie, wynosiła tylko około 10 m<sup>2</sup>. Znamy jednak nawet takie, które miały tylko około 5 m<sup>2</sup>, a obok nich pojawiają się nieliczne, większe, sięgające do około 20 m<sup>2</sup>. Półziemianki te znamy zarówno z terenów nam najbliższych, na przykład z przebadanych przez archeologów osad w Krakowie – Mogile, czy w Krakowie – Wyciążu, ale również z odległych ziem dzisiejszej Austrii, wschodnich Niemiec i Rosji. Ich pojedyncze przykłady zostały potwierdzone przez badania wykopaliskowe nawet na Grenlandii!. W reliktach takich chat badacze natrafiają na pozostałości równie skromnych przedmiotów codziennego użytku, w tym głównie na resztki lepionych ręcznie glinianych naczyń. Według części badaczy, paradoksalnie, właśnie ten model życia, zakładający niemal pełną samowystarczalność każdego gospodarstwa domowego, każdej rodziny, był najlepszą i atrakcyjną nawet dla obcych odpowiedzią na wyzwania ówczesnych, naprawdę ciężkich czasów. Nastąpił one po upadku Cesarstwa Rzymskiego, po najazdach i przejściach barbarzyńskich plemion oraz po odejściu, na przykład z terenów dzisiejszej Małopolski, ludności kultury przeworskiej, reprezentującej wysoki poziom rozwoju gospodarczego. Ówczesni Słowianie tworzyli najczęściej niewielkie osady składające się z kilku domostw typu półziemiankowego, ale nawet w przypadku tzw. osady jednodworczej można było przetrwać, gdyż członkowie rodziny sami nie tylko uprawiali rolę i hodowali zwierzęta, ale również samodzielnie lepiłi konieczne w gospodarstwie naczynia gliniane, przędli nici, tkali tkaniny i szyli ubrania. W dobie upadku handlu i zamarcia wielu dziedzin wyspecjalizowanego rzemiosła taki model życia okazywał się najkorzystniejszy. Dlatego obok teorii wyjaśniających wielką ekspansję Słowian we wczesnym średniowieczu ich zdolnościami militarnymi czy wielkim wzrostem demograficznym, pojawiła się i ta, jakkolwiek kontrowersyjna, mówiąca, iż nie wszystkie osady reprezentujące model kultury wczesnosłowiańskiej były zamieszkiwane na pewno przez Słowian. Nawet osoby należące do innych etnosów mogły funkcjonować zgodnie z modelem ówczesnej skromnej kultury słowiańskiej, idealnie dostosowanym do ciężkich realiów życia w Europie VI – VII w. n.e.

Ewa Kubica – Kabacińska

# Z KRONIKI POLICYJNEJ

## Udział dzielnicowych w spotkaniu z mieszkańcami Domu Pomocy Społecznej oraz ich bliskimi

Dwa dni temu dzielnicowi z policyjnej jednostki zlokalizowanej przy ul. Szerokiej uczestniczyli w pikniku rodzinnym zorganizowanym na terenie jednego z Domów Pomocy Społecznej. W trakcie spotkań z mieszkańcami oraz ich bliskimi policjanci tłumaczyli w jaki sposób powinni oni zadbać o swoje bezpieczeństwo. 28 maja br. dzielnicowi z Komisariatu Policji I w Krakowie wzięli udział w pikniku rodzinnym, który odbył się na obiekcie Domu Pomocy Społecznej przy ulicy Krakowskiej. Dzielnicowi w trakcie wizyty rozmawiali z mieszkańcami oraz członkami ich rodzin na tematy związane z ich bezpieczeństwem. Osoby starsze przestrzegali przede wszystkim przed zagrożeniami związanym z wykorzystywaniem różnych metod oszustw na legendę. Omówili w jaki sposób należy się zachować w przypadku podejrzeń co do intencji kontaktujących się z nimi osób. Przypominali również, aby po prostu nie wpuszczali oni do domów i mieszkań nieznanych im osób, które pod różnymi pretekstami będą chciały wejść do środka. Dodatkowo dzielnicowi udzielali cennych wskazówek związanych z prawidłowym zabezpieczeniem posiadłości przed wyjazdami wakacyjnymi.

## Policjanci zabezpieczali półfinałowy mecz barażowy o awans do piłkarskiej ekstraklasy

W godzinach wieczornych na Stadionie Miejskim im. Henryka Reymana odbył się mecz piłki nożnej pomiędzy drużynami Wisły Kraków i Miedzi Legnica. O bezpieczeństwo uczestników tego wydarzenia dbali policjanci z Krakowa oraz innych regionów Polski. O godzinie 21.00 na Stadionie Miejskim przy ulicy Reymonta odbył się półfinałowy mecz barażowy o awans do piłkarskiej ekstraklasy, pomiędzy drużynami Wisły Kraków i Miedzi Legnica. Obiekt sportowy został wypełniony kompletem widzów, co oznaczało, że mecz z trybun oglądało 33 tysiące kibiców. Krakowscy policjanci wspomagani przez funkcjonariuszy z Katowic, Kielc oraz Rzeszowa w trakcie zabezpieczenia tego wydarzenia zadbali zarówno, aby kibice mogli bezpiecznie dotrzeć na stadion jak również, aby bezpiecznie mogli powrócić do domów po zakończeniu meczu. Mundurowi z krakowskiej drogówki w związku z dużym natężeniem ruchu przed, jak i

po meczu kierowali ruchem na skrzyżowaniach dbając by nie dochodziło do blokowania ulic. Ponadto jeszcze przed rozpoczęciem spotkania policjanci zostali poinformowani przez służby pilnujące bezpieczeństwa na stadionie o ujawnieniu dwóch osób, które posiadały przy sobie narkotyki oraz dwóch osób, które próbowały wnieść alkohol na obiekt, na którym odbywała się impreza masowa. Osoby te zostały zatrzymane i przewiezione do policyjnej jednostki. Na dzisiaj zaplanowano dalsze czynności z ich udziałem. Ponadto w trakcie zabezpieczenia policjanci nie odnotowali innych poważnych naruszeń ładu i porządku.

## 40-latek odpowie za posiadanie znacznych ilości narkotyków

Policjanci z Komisariatu przy ul. Królewskiej w rejonie Krowodrzy zatrzymali mężczyznę, który posiadał przy sobie nielegalne substancje. Dodatkowo w jego mieszkaniu kryminalni również ujawnili narkotyki. Mężczyzna odpowie za posiadanie ich w znacznej ilości. W połowie zeszłego tygodnia policjanci z Komisariatu Policji IV w Krakowie udali się na jedną z ulic w rejonie Krowodrzy, gdzie według pozyskanych informacji przebywać mogła osoba, która miała posiadać przy sobie nielegalne substancje. W trakcie obserwacji jednej z ulic, kryminalni zauważyli mężczyznę, który odpowiadał rysopisowi osoby podejrzewanej o posiadanie narkotyków. Funkcjonariusze natychmiast wylegitymowali 40-latką, informując go o powodzie policyjnych działań. W trakcie interwencji policjanci ujawnili przy nim woreczek z zawartością suszu roślinnego, który według oświadczenia 40-latka był marihuaną. Jeszcze tego samego dnia kryminalni udali się do jego mieszkania zlokalizowanego w rejonie Prądnika Czerwonego, gdzie podczas przeszukania ujawnili gotówkę w ilości ponad 20 tysięcy złotych oraz kilka worków foliowych, które również zawierały susz roślinny. Testery potwierdziły, iż była to marihuana. W sumie kryminalni zabezpieczyli ponad 200 gramów tego narkotyku. W związku z tym mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do policyjnego aresztu. Następnego dnia mężczyzna usłyszał zarzut posiadania znacznych ilości narkotyków. Grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności. Dodatkowo prokuratura zastosowała wobec 40-latka środki zapobiegawcze w postaci policyjnego dozoru oraz zakazu opuszczania kraju. (mp)

# NA STRAŻY MIASTA

## Dwie interwencje w jedno popołudnie

Rower, hulajnoga – dwie interwencje w jedno popołudnie. Strażnicy interweniowali ostatnio w dwóch sytuacjach, które – choć różne – miały wspólny mianownik: nieostrożność na drodze. W pierwszym przypadku chodziło o dziecko potrącone na hulajnodze, w drugim – o nietrzeźwego rowerzystę, który stwarzał zagrożenie dla siebie i innych. Potrącenie dziecka na hulajnodze. Około godz. 15.00 w rejonie Placu Centralnego im. Ronalda Reagana do patrolu podbiegł mężczyzna informując, że na przejściu dla pieszych doszło do potrącenia dziecka jadącego na hulajnodze. Dziewczynka uskarżała się na ból nogi, więc funkcjonariusze udzielili jej pierwszej pomocy. Zabezpieczyli miejsce zdarzenia, wezwali karetkę i przekazali wszystkie informacje przybyłym na miejsce policjantom oraz ratownikom medycznym. Nietrzeźwy rowerzysta zatrzymany przez mieszkańca. Godzinę później, na ul. Stanisława ze Skalbmierza, inny patrol został zatrzymany przez przechodnia, który ujął rowerzystę zachowującego się niebezpiecznie na jezdni. Poinformował ich, że rowerzysta jechał zygziem i kilkukrotnie się przewrócił. Strażnicy podejmując interwencję do rowerzysty, wyczuli od niego wyraźną woń alkoholu. Ich wątpliwości, co do stanu trzeźwości, potwierdzili wezwani na miejsce policjanci. Przeprowadzone przez nich badanie na obecność alkoholu w organizmie dało wynik pozytywny, dlatego przejęli całość sprawy.

## Turniej koszykówki

Strażnicy spędzili przedpołudnie w Szkole Podstawowej nr 162 przy ul. Stojałowskiego, gdzie wspólnie z DK Kurdwanów Nowy współorganizowali turniej koszykówki dla klas IV-VI. Było głośno, sportowo i emocjonująco! W rywalizacji wzięły udział szkoły z całego Podgórza – dzieciaki dały z siebie 110%. A oto jak wyglądało podium: SP 162, SP 97, SP 27. Wielkie brawa dla wszystkich drużyn – i za grę, i za atmosferę! Do zobaczenia następnym razem!

## Poszkodowany z urazem głowy

Jeden ze strażników, wracając po służbie do domu, zauważył na wysokości ul. Dąbskiej starszego mężczyznę leżącego na chodniku. Nad poszkodowanym pochylała się młoda kobieta. Miał uraz głowy – z nosa i okolicy łuku brwiowego intensywnie krwawił. Strażnik zatrzymał samochód i podbiegł, żeby sprawdzić, co się stało. Zapytał kobietę, czy dzwoniła już po karetkę – odpowiedziała, że właśnie miała to zrobić, więc od razu podpowiedział jej, gdzie i jak najlepiej zadzwonić. Sam szybko wrócił do auta po apteczkę. Chwilę później opatrzył rozcięty łuk brwiowy i prawdopodobnie pęknięty nos. Potem – razem z kobietą – ułożyli poszkodowanego w pozycji bocznej bezpiecznej i czekali na pomoc. W międzyczasie strażnik ustalił numer telefonu do córki mężczyzny i zadzwonił, żeby poinformować ją o całej sytuacji. Przybyły na miejsce zespół ratownictwa medycznego zabrał poszkodowanego do szpitala. (mp)



# INFORMATOR NOWOHUCKI



## SŁUŻBY MIEJSKIE I LOKALNE

- Pogotowie Ratunkowe: 999
- Toksykologia: 12 411 99-99
- Straż Pożarna: 998
- Policja: 997
- Policja Nowa Huta: os. Zgody (VIII KP) 12 61-52-910, os. Złotej Jesieni 11C (VII KP) 12 61-52-911, 12 615-33-19.
- Straż Miejska: 986
- Pogotowie gazowe: 992
- Pogotowie dźwigowe: 12 644-23-08
- Pogotowie c.o.: 12 644-38-46
- Wodociągi: 12 648-28-61
- Pogotowie ADREM (elektr., c.o., wod.-kan.-gaz): 12 644-19-69, 12 643-27-43.
- Pogotowie elektryczne dla os. Oświecenia: 12 647-05-65 w dni powszednie i 12 647-15-87 w dni świąteczne.
- Całodobowy telefon zaufania dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin: 12 411-60-44.



## NOCNA I ŚWIĄTECZNA OPIEKA ZDROWOTNA

- Szpital Rydygiera, Kraków os. Złotej Jesieni 1: tel. 12 64-68-792.
- NZOZ OPC, Kraków os. Na Skarpie 66: tel. 12 357-52-48.



## DYŻURY APTEK

- Apteka Gemini - godziny otwarcia 7-20 i w sobotę 8-16, os. Kazimierzowskie 30, 31-844 Kraków; tel. 571-601-679;
- Apteka DOZ, czynna całą dobę, os. Centrum A, bl. 3, tel. 800 110 110.



## MEDYCYNĄ I ZDROWIE

- Gabinet kardiologiczny, lek. med. Krzysztof Ideć, os. Hutnicze 10/3. Rejestracja: 12 357-36-12
- Kompleksowe leczenie stomatologiczne: leczenie kanałowe, protetyka, implanty. Kraków, os. Słoneczne 11, lokal U 1., Tel. 12 644 89 01, kom. 664 395 417. Pon.-pt. 9.00-19.00. [www.bjb.net.pl](http://www.bjb.net.pl)
- Pracownia USG - lek. med. B. Stępień - os. Handlowe 8, tel. 12 644-78-26 lub 696-047-450: badania jamy brzusznej, tarczycy. Czynna: poniedziałek 12.00-16.00 oraz środa i piątek 9.00-12.00.
- Naprawa protez zębowych, wzmacnianie metalem: tel. 608-205-981



## USŁUGI RÓŻNE

- Telewizor, anteny: tel. 12-640-00-42, 609 586 881.
- Usługi szklarskie, oprawa obrazów, os. Jagiellońskie 19, Pawilon Handlowo-Usługowy koło kościoła ARKA (wejście z tyłu). Tel. 12 647-86-50, 504-552-197.
- Przechowalnia rowerów i opon (z możliwością przeglądu, całoroczna). Plac targowy PIAST, paw. 3. Tel. 647-13-88, kom. 0502-730-087.
- Salon fryzjerski „Dorota” (damski, męski, dzieci). Pl. Targowy „Piast”, paw. 26, 27. Tel. 506-529-863.
- Zakład pieczętarsko-grawerski, Adam Sroka, przeniesiony z os. Niepodległości do Borzęcina 797A. Tel. 14 68-46-756, e-mail: [zaklad@odznaki.pl](mailto:zaklad@odznaki.pl)
- Rowery - sprzedaż, części, akcesoria, serwis, naprawy, komis, malowanie ram. FHU „Elmar”, plac targowy PIAST, paw. 3, tel. 647-13-88, kom. 502-73-00-87.
- Montaż anten, naprawa telewizorów wszystkich typów u klienta, tel. 12 640-00-41, 609-586-881.
- Fundacja Więcej Serca. Usługi księgowe - pełny zakres - ceny do uzgodnienia. Os. Złotej Jesieni 15B, lok. 2, tel. 503-602-661.
- Biuro turystyczne Cerro Torre Szkoła Górską. Wyjazdy polskie i zagraniczne, górskie wyprawy, pilotaż i przewodnictwo wycieczek, obozy i kursy wspinaczkowe, szkolenia, kursy pierwszej pomocy. Oferta dla grup, szkół, firm, klientów indywidualnych. Al. Pokoju 82, 501 568 948, [www.szkolagorska-cerrotorre.pl](http://www.szkolagorska-cerrotorre.pl)
- Wyroby złote i srebrne. Naprawy. Grawerowanie. Skup złota i srebra. Upominki komunijne. Ceny producenta. Bieńczycki pl. Targowy 5, tel. 12 685-53-80.



## USŁUGI MOTORYZACYJNE

- Firma Autokomputer, Janina Walasek. Badania techniczne pojazdów do 3,5 ton (przeglądy rejestracyjne): okresowe, zasilanych gazem, rejestrowanych po raz pierwszy za granicą, powy-padkowych. Komputerowy system pomiaru i kontroli układów jezdnych samochodów osobowych i busów oraz ich regulacja. Komputerowy pomiar sprawności amortyzatorów. ul. Makuszyńskiego 9B, tel. 12 644-18-80, 12 684-19-00 (01, 02), pon.-pt. 8.00-18.00. [\[tokomputer.pl\]\(http://tokomputer.pl\) E-mail: \[auto-komputer@op.pl\]\(mailto:auto-komputer@op.pl\).](http://www.stacja-au-</a></li></ul></div><div data-bbox=)

- Automyjnia i studio detailingu „Splasz”. Mycie ręczne. Całodobowy parking. Ul. Fatimska 6, tel. 644-72-39.
- Złomowanie samochodów, wystawianie zaświadczeń, transport, tel. 12 681-01-41, 0605-100-845.



## KWIACIARNIE

- Kwaciarnia „KALINA”, os. Centrum D1, czynna od pn. do pt. w godz. 8-19, w soboty 8-17, w niedziele 9-15. Zamówienia z dostawą do domu. Tel. 12 644-33-36.
- Kwaciarnia „Cupido”, Czynna: pon.-sob. 6.00-19.00, niedziela 9.00-16.00. Zamówienia na telefon. Dowóz w obrębie Krakowa. Wieńce, wiązaniki okolicznościowe, bukiety. Pl. Targowy Bieńczyce 6, tel. 641-46-35.



## NIEDZIELNE MSZE ŚWIĘTE

- Bazylika w Mogile: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 14.00, 16.30, 18.00.
- Kościół św. Bartłomieja: 10.00, 11.30.
- Szklane Domy: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 17.00, 19.00, 20.30.
- Arka Pana: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 17.30, 19.00.
- Czyżyny: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00.
- Dywizjonu 303: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 16.00, 18.00, 19.15.
- Mistrzejowice: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 17.00, 19.00.
- Kalinowe: 7.00, 9.00, 11.00, 13.00, 18.00.
- Wzgórza Krzesławickie: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 19.00.
- Boh. Września: 6.00, 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 13.30, 16.30, 18.00, 19.30.
- ul. Bulwarowa: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00, 20.00.
- Teatralne: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00, 19.30.
- Krzesławice: sobota 17.00, niedziela 9.30.
- Pleszów: 7.30, 11.30.
- Kantorowice: 9.00, 11.00, 19.00, od X do IV - 18.00.
- Ruszcza: 7.00, 9.00, 11.00, 16.00.
- Górka Kościelnicka: 7.00, 12.00.
- Kościelniki: 10.30, 18.30.
- Wolica: 9.00, 18.00.
- Lubocza: 8.00, 10.30, 17.00.

## OGŁOSZENIA DROBNE

**ANTEN** montaż, naprawa telewizorów u klienta. Tel. (12) 640-00-42, 609-586-881.

**CZYSZCZENIE** tapicerki meblowej, samochodowej, dywanów, wykładzin. Sprzątanie mieszkań. 573-799-850

**HYDRAULIKA.** Elektryka. 516-875-304.

**RTV** - telewizory - anteny - serwis profesjonalny od 1985 Tel. 609-719-072.

**TAPICER.** 784-906-675.

REKLAMA



**OTWARTE W KAŻDĄ NIEDZIELĘ**

**ZAPRASZAMY NA ZAKUPY HURT, DETAL HALA I, HALA II**

**UL. KRZYWDA 1, 30-710 KRAKÓW**

Do wynajęcia lokale handlowe - tel. 602-15-30-88, 12 307-11-20

**CORDIA**

B. KWIECIŃSKA

os. Na Skarpie 24

[www.cordia.com.pl](http://www.cordia.com.pl)

os. Uroczę 5

**12 644-87-75, 512-179-466**

**KOMPLEKSOWE  
USŁUGI POGRZEBOWE  
TANIO - CAŁODOBOWO**

**SMM**  
SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA  
**MISTRZEJOWICE**

**Spółdzielnia Mieszkaniowa „Mistrzejowice”  
w Krakowie ogłasza przetarg ofertowy na następujące roboty  
remontowo-budowlane:**

- wykonanie wykładzin oraz wymianę drzwi wewnętrznych
- wykonanie hydroizolacji odcinka ściany fundamentowej
  - wykonanie zabudowy gzymsów oraz wymiana rynien i rur spustowych
- wykonanie projektu wraz z wykonaniem instalacji wentylacji mechanicznej
- wykonanie inwentaryzacji oraz remontu instalacji wodociągowej
  - wykonanie remontu balkonów

Bezpłatna SIWZ do pobrania na naszej stronie internetowej: [www.smmistrzejowice.pl](http://www.smmistrzejowice.pl) w zakładce przetargi / ogłoszenia.

**Termin składania ofert do dnia 24.06.2025 r.  
Zachęcamy do składania ofert oraz wzięcia udziału w postępowaniu.**



**POZIOMO:** 6. nauka o wodach występujących w przyrodzie, 9. potężne drzewo z Afryki, 10. najdłuższy równoleżnik, 12. cukierek na patyku, 13. cukier palony, 14. niewielki utwór beletrystyczny, 18. wielka wystawa orga-nizowana co dwa lata, 19. lekarz dla seniorów, 20. nie przewodzi prądu elektrycznego, 22. broń bębnowa, 25. bursztyn, 29. jądro owocu, 30. kuzyn żyrafy, 31. punkt zbieżności południków ziemskich, 32. wielki płacz, 33. miasto nad Wisłą w woj. podkarpackim.

**PIONOWO:** 1. znak umowny, 2. wedle stawu, 3. efekt mnożenia, 4. surowiec na mizerię, 5. twórca teorii ewolucji, 7. tytuł opery Bizeta, 8. nadmorski ptak z rzędu mew, 11. wypłacana z góry na poczet należności, 15. przyrząd przybliżający obraz, 16. pierwiastek chemiczny o liczbie atomowej 9, 17. numer w dowodzie osobistym, 21. średniowieczny instrument szarpany, 23. brat karpia, 24. stos atomowy, 26. zawody na wodzie, 27. odpowiedź ciosem na cios, 28. typ małego baru, winiarni, 29. depresyjny teren nadmorski lub nadrzeczny.



Rozwiązanie krzyżówki nr 19:

**POZIOMO:** 6. donosiciel, 9. jaskra, 10. muflon, 12. Chile, 13. magiel, 14. Neptun, 18. Frombork, 19. kamikaze, 20. owczarek, 22. Goebbels, 25. rewers, 29. bramin, 30. zjaw, 31. Wenera, 32. makler, 33. informatyk. **PIONOWO:** 1. żonkil, 2. wołacz, 3. wiklina, 4. Pigmej, 5. plafon, 7. wadum, 8. kołpak, 11. Maurowie, 15. uczelnia, 16. Brzeg, 17. barok, 21. zieleń, 23. błazen, 24. brawura, 26. siemię, 27. szarfa, 28. zamiar, 29. bakcyl.

#### Czy pracodawca może zmniejszyć etat bez zgody pracownika?

Jestem zatrudniona na umowę o pracę od 15 lat jako sprzedawczyni – krawcowa na cały etat. Szefowa zatrudnia nowe osoby jako sprzedawców, a mnie chce zmniejszyć etat o połowę. Powiedziałam jej, że się nie zgadzam, ewentualnie może mnie zwolnić. Jednakże ona nie chce mnie zwolnić i nakazuje, żebym to ja wypowiedziała umowę. Czy ma prawo zmniejszyć mi etat bez mojej zgody? Jeśli nie, to jakie przepisy w tej sytuacji obowiązują?

Pracodawca nie może jednostronnie zmienić umowy o pracę. Co do zasady, szefowa nie ma prawa zmniejszyć Pani wymiaru etatu bez Pani zgody. Oczywiście szefowa może Pani zaproponować zmniejszenie etatu, ale musi się Pani na to zgodzić. Podstawą w tej sytuacji byłby aneks do umowy o pracę bądź porozumienie, wymagające podpisu obu stron. Są Panie związane umową o pracę i szefowa nie ma prawa jednostronnie jej zmieniać oprócz sytuacji, którą opiszę poniżej. Zmiana umowy to dwustronne oświadczenie woli. Czynności prawne dwustronne to takie, w których oświadczenie woli składają co najmniej dwie osoby. Jeśli chodzi o możliwość jednostronnej zmiany przez pracodawcę umowy o pracę, np. właśnie w zakresie wymiaru etatu, reguluje tę kwestię art. 42 Kodeksu pracy. Jest to tak zwane wypowiedzenie zmieniające. Pracodawca musiałby jednak, tak jak w wypowiedzeniu, podać przyczyny tej zmiany. Wypowiedzenie warunków pracy lub płacy uważa się za dokonane, jeżeli pracownikowi zaproponowano na piśmie nowe warunki. W razie odmowy przyjęcia przez pracownika zaproponowanych warunków pracy lub płacy umowa o pracę rozwiązuje się z upływem okresu dokonanego wypowiedzenia. Jeżeli pracownik przed upływem połowy okresu wypowiedzenia nie złoży oświadczenia o odmowie przyjęcia zaproponowanych warunków, uważa się, że wyraził zgodę na te warunki; pismo pracodawcy wypowiadające warunki pracy lub płacy powinno zawierać pouczenie w tej sprawie. W razie braku takiego pouczenia, pracownik może do końca okresu wypowiedzenia złożyć oświadczenie o odmowie przyjęcia zaproponowanych warunków. Proszę również pamiętać, że w sprawach pracowniczych, np. w przypadku wręczenia Pani wypowiedzenia, ma Pani prawo odwołać się do sądu pracy. (sp)

REKLAMA



Kraków Nowa Huta,  
ul. Ujastek 3, Pawilon 0

Tel. 501-669-765  
e-mail: tsp\_kr@onet.pl

## Wypożyczalnia **non-profit** Sprzętu Rehabilitacyjnego

oraz sprzętu służącego do opieki nad osobami przewlekle chorymi czy w podeszłym wieku.

Posiadamy m.in.: łóżka szpitalne (hydrauliczne, sterowane pilotem), materace antyodleżynowe, stojaki do kroplówek, wózki inwalidzkie, fotele toaletowe, chodziki, balkoniki, kule, laski.

Pełny asortyment oraz zasady wynajmu na stronie:

<https://tspkrakow.pl>

## NASZE MIASTO. FELIETON RYSZARDA TERLECKIEGO

### ZWYCIĘSTWO!

W drugiej turze wyborów prezydenckich zwyciężył Karol Nawrocki. To wielkie zwycięstwo Polski, ale przede wszystkim to zasłużone zwycięstwo kandydata, który przez pół roku bardzo ciężko pracował na ten wynik. Wbrew sondażom, prognozom i obrzydliwej kampanii kłamstw, ani na chwilę nie uległ wrogiej kampanii i zawsze wierzył, że zło uda się pokonać.

A wytoczono przeciwko niemu najcięższe kłamstwa i obrzydliwe oszczerstwa. Zatrwały nimi Polskę media, gotowe na największe łajdactwo, byle tylko zapewnić sukces koalicji liberałów i lewicy. Gdzieś z otchłani internetu wyciągano najciemniejsze postaci, które miały opluć kandydata prawicy. Sam Tusk w ostatnim tygodniu wystąpił z histerycznym apelem w obronie swojej władzy. Lider Platformy dobrze wie, że po zwycięstwie Karola Nawrockiego jego pozycja jako premiera i szefa partii znacznie osłabła. Kampania prezydencka była przecież wyraźnie wymierzona w jego rząd nieudaczników i groteskowych figur, powyciąganych z koalicyjnej układanki. Teraz ten rząd będzie zależny od kilkunastu głosów z jego obozu, a w tym obozie już podnoszą się głosy krytyki i narasta frustracja. W Polsce odżyją teraz nadzieje, że nic nie jest jeszcze rozstrzygnięte, że można przeciwstawić się nieudolności władzy i drożyznie, zagrażającej egzystencji milionów Polaków; że można powstrzymać groźny dla naszego bezpieczeństwa napływ imigrantów; że można uratować polskie rolnictwo przed zemstą liberalnej lewicy (bo wieś jest najbardziej przywiązana do tradycyjnych wartości); że można wrócić do budowania Polski wielkiej i bogatej, wbrew lokajom Berlina i Brukseli. Idą ciężkie czasy dla Tuska i jego ekipy, która przez ostatnie tygodnie żyła w przekonaniu, że brudna kampania okaże się skuteczna i prezydentem zostanie namaszczony przez Tuska Rafał Trzaskowski. Nie bardzo wiadomo, na czym opierało się to przekonanie, ale środowisko Platformy zawsze uważało się za europejską elitę w ciemnej i zacofanej Polsce.

Prawica w Polsce okazała się silniejsza niż sądziła wielkomiejska kultura i teraz z przyjemnością można oglądać miny gości TVN oraz czytać komentarze Onetu. Oczywiście jedni i drudzy nawołują teraz do zgody narodowej, do „zasypywania podziałów” i ostudzenia emocji. Tylko gdyby oni nie daj Boże wygrali, to fala odwetu ruszyłaby ze zdwojoną siłą i nic by ich nie powstrzymało przed mnożeniem zatrzymań, aresztów, przesłuchań, najść na domy, kajdanków, prokuratorskich zarzutów i kolejnych komisji śledczych. Platformiane osiłki już sobie ostrzyły zęby, a „rozgrzani” sędziowie już czekali, kiedy wreszcie prawo już zupełnie przestanie się liczyć. Gdy w pierwszych godzinach po zamknięciu lokali wyborczych sondaże wskazywały na nieznaczne zwycięstwo Trzaskowskiego, pewność zwycięstwa była tak wielka, że kandydat nie czekając na potwierdzenie wyników wygłosił triumfalne przemówienie, a wtórował mu tłumek zachwyconych celebrytów. Dwie godziny później całe towarzystwo czmychało w pośpiechu, po raz kolejny ośmieszone swoją pychą.

Teraz świętujemy i cieszymy się zwycięstwem. A od zaprzysiężenia nowego Prezydenta Rzeczypospolitej, co nastąpi na początku sierpnia, bierzmy się do pracy, żeby jak najszybciej odsunąć od władzy rząd szkodników i partaczy. Wtedy znów zwycięży Polska.

## SPRAWY DUŻE I MAŁE. FELIETON SŁAWOMIRA PIETRZYKA

### PRZYSZŁOŚĆ MOŻE BYĆ ZASKAKUJĄCA

Za nami wybory Prezydenta RP. Były bardzo wyrównane, a ostatecznie wygrał je kandydat popierany przez Prawo i Sprawiedliwość. Piszemy o tym na stronie 2 w kontekście wyborów w Krakowie i nowohuckich dzielnicach. W całym mieście zdecydowanie wygrał kandydat Koalicji Obywatelskiej Rafał Trzaskowski, zresztą podobnie jak w innych dużych miastach. Chociaż w niektórych dzielnicach nowohuckich wygrał Karol Nawrocki, a w szczególności w osiedlach peryferyjnych. W jakiej mierze było to kompatybilne z wynikami ogólnokrajowymi, gdzie kandydat PiS wygrał na wsiach i w małych miasteczkach. Tradycyjnie wygrał on na wschodzie i południu kraju, a jego rywal w części zachodniej Polski i na północy. Nawrocki wygrał wyraźnie w Małopolsce i były nawet takie miejscowości, gdzie osiągał wyniki rzędu 80 procent. Dla przeciwniactwa w Krakowie były takie komisje, gdzie Trzaskowski osiągał wyniki w granicach 70-80 proc.

Jeszcze długo będziemy analizowali wyniki tych wyborów i zastanawiali się dlaczego doszło do takiego rozstrzygnięcia? Zresztą najbliższa przyszłość pomoże nam zweryfikować wyniki tych wyborów.

A jaka ona będzie? Już z pierwszych wystąpień liderów dwóch przeciwstawnych obozów Jarosława Kaczyńskiego i Donalda Tuska można co nieco wywnioskować. Wódz PiS-u wyraźnie dąży do obalenia obecnego premiera proponując powołanie rządu „technicznego” z nowym premierem, niekoniecznie z PiS. Tylko taki rząd zdaniem prezesa może liczyć na poparcie nowego prezydenta. Przy okazji rozwał wszelkie wątpliwości jakim to „obywatelskim” kandydatem był pan Nawrocki i na czyjej smyczy będzie chodził.

Premier Tusk zapowiedział dalsze sprawowanie swojej funkcji i ma to potwierdzić wotum zaufania dla rządu, które ma być głosowane już 11 czerwca. W ten sposób przymusza swoich koalicjantów do szybkiej deklaracji w sprawie dalszego sprawowania władzy pod jego przywództwem. Nie zamierza zatem bawić się w jakieś techniczne rządy. Wszystko to wróży dalszą konfrontację dwóch przeciwstawnych obozów. W tym momencie chcę zwrócić uwagę, że tego mają dość młodzi wyborcy, którzy masowo poszli do tych wyborów prezydenckich przyczyniając się do pobicia rekordu frekwencji. Młodzi wyborcy nie chcą już PO-PiS-u i głosowali w I turze na innych kandydatów. Ich faworytami w zależności od poglądów byli Mentzen z „Konfederacji” i Zandberg z „Razem”. Do tych polityków należy chyba przyszłość w wyborach parlamentarnych.

I tu się nasuwa kolejne pytanie kiedy one mogą nastąpić? Zgodnie z kalendarzem wyborczym powinno do nich dojść w 2027 roku, czyli za 2,5 roku. Chociaż nasze prawo dopuszcza możliwość skrócenia kadencji i przeprowadzenia takich wyborów wcześniej, co już przerabialiśmy. Na razie nie widać takiej woli zarówno u rządzących jak i w większości opozycji. Nie wiadomo jednak do czego może dojść w najbliższym czasie. Coraz bardziej niepewne są ogniewa rządzącej koalicji. W szczególności dotyczy to PSL, gdzie są przeciwnicy obecnego przywódcy, chyba zainteresowani współpracą ze zwycięzcami, jak to zwykle bywało w tej obrotowej partii. Słabnie Szymon Hołownia ze swoim ugrupowaniem w którym trwa zamieszanie, a właściwie rozglądanie, gdzie się tu załapać. Może dojść do zmian na Lewicy, bo Zandberg odniósł sukces w wyborach prezydenckich i uwiarył, że może liczyć na samodzielne zaistnienie wraz ze swoją partią. Wreszcie rosną w siłę ugrupowania nacjonalistyczno-populistyczne, podobnie jak na całym świecie, a u nas reprezentowane przez Mentzena i Brauna, którzy zajęli 3 i 4 miejsce w wyborach prezydenckich. Zatem przyszłość polityczna w Polsce może być zaskakująca.



## CZERWCOWE ŁOWY

I wreszcie nadszedł czerwiec, a wraz z nim początek klimatycznego lata. W jeziorach dobrze bierze teraz płóć i wspomniany w ubiegłym tygodniu amur. W rzekach rozpoczął się dobry czas na połów świnki i jazia. Od 1 czerwca można łowić także sandacza. Ale uwaga z sumami – co prawda, można je łowić od 1 czerwca, ale tylko w Odrze od ujścia do niej Warty aż do granicy z wodami morskimi, natomiast w pozostałych wodach musimy jeszcze poczekać do końca tego miesiąca. Na przykład w Wiśle suma można łowić dopiero od 1 lipca.

Płóć łowimy z powodzeniem we wszystkich typach wód, ale największe okazy poławiane są w niezbyt łatwych do umiejscowienia łowiskach jeziorowych. Sam, swoją największą płóć, złowiłem jeszcze w latach dziewięćdziesiątych w jeziorze, a tak naprawdę w zbiorniku zaporowym w Czchowie. Ah! Aż iza się w oku kręci na wspomnienie, jaka to była kiedyś wspaniała woda. Dzisiaj pozostały po niej na dobrą sprawę zamulone resztki. W poławianiu płoci skuteczne są teraz różne przynęty roślinne i zwierzęce. Jednak szanse złowienia dorodnej sztuki zdecydowanie wzrosną, jeśli zastosujemy na przykład duże ziarna pęczaku i będziemy łowić „z dna”. Zanęta bywa wskazana, ale rozdrobniona. Może to być na przykład bułka tarta, mielony pęczak, drobniotka kasza kukurydziana albo płatki owsiane. Bardzo dobrą i skuteczną przynętą na płocie są również białe robaki, ale mają one tę wadę, że często przywabiają ruchliwą i mniej ostrożną drobnicę. Nie zapominajmy też, że im cieplejsze dni i cieplejsza woda, tym lepiej żeruje mieszkawiec wód mulistych i silnie zarośniętych, czyli karaś. Karaś dobrze bierze zarówno na białe jak i czerwone robaki, a także na ciasto. Dawniej za dobrą karasiową zanętę uchodził razowy chleb zaprawiony miodem oraz prażona kasza jagłana.

No i sandacz, na którego wreszcie można zapolować. Ryba ta łowiona jest zarówno na żywcia lub martwą rybkę jak i na spinning. Na sandacza były i nadal skuteczne są małe wahadłówki, ale coraz większą popularnością cieszą się twistery, jiggi, a także różne kombinowane wynalazki, jak na przykład pół martwej rybki z doczepionym twisterowym ogonkiem lub obrotówką, wyposażoną na dodatek z pokątną rosówką. Najbardziej skutecznym sposobem połowu sandacza na spinning jest głębokie, od dna prowadzenie przynęty. Prowadzenie skokami, w zmiennym tempie i ze zmienną prędkością.

Oczywiście idąc ze spinningiem na sandacza przypadkowo możemy trafić na szczupaka. W jeziorach najczęściej łowimy go w strefie przybrzeżnej. Z tym, iż na ogół potwierdza się prawidłowość, że na stanowiskach bliżej brzegu łwione są mniejsze sztuki. A jeśli chodzi o rzeki, szczupaka spotkamy przede wszystkim w strefach spowolnionego nurtu, za sztucznymi naturalnymi przeszkodami, czyli w tych miejscach, w których może rozwinąć się wodna roślinność.

Z czerwcem wiąże się też pewien mankament. Bo to miesiąc, który wyznacza okres największej wędkarskiej presji. To czas, gdy nad wodą z dużym prawdopodobieństwem spotkamy innych wędkarzy. Mała szansa, że nad wodą znajdziemy się sami. I tak będzie aż do wczesnej jesieni.

## HEJ, KORBY W DŁOŃ!

Korba rozruchowa to jeden z najstarszych sposobów uruchomienia silnika spalinowego. W pomroce dziejów niknie nazwisko jej wynalazcy. Natomiast doskonale wiadomo kiedy z taśmy produkcyjnej zjechał ostatni samochód osobowy seryjnie wyposażony w korbę. Stało się to w 1994 roku, a tym pojazdem był „zaporożec 968M” wytwarzany na Ukrainie. Chociaż... Jeszcze dzisiaj na portalach internetowych oferuje się do sprzedaży korby rozruchowe do wysokoprężnych silników 4C90 produkowanych w Andrychowie, w które wyposażane były m. in. samochody „honker”, albo korby do silników traktorów „ursus C-330”. Warto wiedzieć, że korba rozruchowa trwale – i do dzisiaj – zapisała się w historii motoryzacji francuskiej. Zero w środku cyfrowych oznaczeń samochodów „peugeot” to nic innego jak otwór na korbę.

W początkach motoryzacji silnik powszechnie był uruchamiany za pomocą korby rozruchowej. I to w przypadku zarówno małych silników w motorowych bryczkach, jak i w sportowym „mercedesie” generującym z silnika moc 120 KM. Traf chciał, że w 1911 roku Amerykanin Charles Kettering zauważył, jak silnik pewnego pojazdu „odbił” i niewprawnie używana korba połamała dłońe szofera. Wpadł wtedy na pomysł, by uniezależnić kierowców od takich zdarzeń. Jako twórca kasy sklepowej z zerowaniem licznika i szufladą automatycznie wysuwaną za pomocą silniczka elektrycznego postanowił powiększyć ów silniczek i zastosować go do uruchomienia silnika samochodu. Ale skoro w aucie znalazł się już akumulator, z którego rozrusznik pobierał prąd Kettering postanowił wyposażać auto w instalację elektryczną i zlikwidować dające mało światła reflektory gazowe czy naftowe. W 1912 roku Charles Kettering podjechał swoim „cadillakiem” (w tej firmie wtedy pracował) pod siedzibę Instytutu Inżynierów Elektryków, by opatentować swój wynalazek. Nikt z szacownego grona pracowników tej instytucji nie wierzył, że można uruchomić silnik auta bez użycia korby rozruchowej. Kettering na oczach urzędników kilkakrotnie uruchomił silnik swojego auta i otrzymał patent na „starter samochodowy”, ale nagrodę Thomasa Dewara za epokowe odkrycia i wynalazki otrzymał właściciel firmy CADILLAC – Henry Leland. Chyba dlatego wynalazca rozrusznika zerwał z nim współpracę i stał się współzałożycielem firmy DELCO wytwarzającej osprzęt elektryczny samochodów (jeszcze 50 lat temu w Krakowie na określenie rozdzielacza używano nazwy „delko”). Po przejęciu tej firmy przez GENERAL MOTORS Kettering piastował w tym koncernie stanowisko wiceprezesa. Był człowiekiem niezwykłym, bo potrafił np. pisać – także pismem lustrzanym – oboma rękami dwa listy jednocześnie i to w dwóch różnych językach. Interesował się też medycyną. Za wszystkich używanymi obecnie w medycynie aparatami wykorzystującymi pole elektromagnetyczne stoi też wynalazca rozrusznika samochodowego.

Korba rozruchowa jeszcze długie lata miała zastosowanie w motoryzacji. Miała ją m.in. „warszawa” produkowana na licencji radzieckiej „pobiedy”. Rosjanie natomiast przekonali fiatowski silnik „lady 2107” by można wykorzystać korbę. Była ona pomocna w czasie obsługi serwisowej auta, ale przede wszystkim znajdowała zastosowanie na Syberii podczas mrozów sięgających minus 50 st. C. Wielce pomocna stawała się też w czasie dyskusji na drodze z innymi kierowcami...

## DZIEŃ KRZESŁAWIC

W najbliższą sobotę, 7 czerwca o godz. 16:00 Klub Krzesławice (os. Krzesławice, ul. M. Wańkowicza 17) zaprasza wszystkich mieszkańców na integracyjny Dzień Krzesławic. W programie wiele atrakcji: zabawy i konkursy rodzinne, loteria fantowa, dmuchańce, grill i zabawa taneczna. Piknik poprowadzi wodzirej i aktor Radosław Omieciński. Wstęp wolny.

(f)



**Kraków**

OŚRODEK KULTURY  
KRAKÓW-NOWA HUTA  
KLUB KRZESŁAWICE

# Dzień Krzesławic

zabawy i konkursy rodzinne

**7.06.2025 | 16:00-23:00**

Klub Krzesławice OKKNH | ul. M. Wańkowicza 17

wstęp wolny

Piknik poprowadzi wodzirej i aktor **Radosław Omieciński**.

OŚRODEK KULTURY KRAKÓW-NOWA HUTA · INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

ZAPRASZAMY DO BARÓW MLECZNYCH NA  
SMACZNE I NIEDROGIE POTRAWY

Bar „Bieńczyce”, os. Kazimierzowskie 22, tel. 12 648 15 10  
Bar „Centralny”, os. Centrum C1, tel. 12 644 14 95  
Bar „Szkolny”, os. Na Skarpie 24, tel. 12 644 34 02  
Bar „Północny”, os. Teatralne 11, tel. 12 644 40 87

Bary zapewniają świeże i tanie dania  
tradycyjnej kuchni polskiej



**Kraków**

OŚRODEK KULTURY  
KRAKÓW-NOWA HUTA  
KLUB ZAKOLE

# Dzień Dziecka

piknik rodzinny z atrakcjami

**8.06.2025 | 15:00-20:00**

Klub Zakole OKKNH | ul. Zakole 31

wstęp wolny

wydarzenie finansowane z Budżetu Obywatelskiego Miasta Krakowa 2024 BO.D17.5/24

OŚRODEK KULTURY KRAKÓW-NOWA HUTA · INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

REKLAMA

Vident

STOMATOLOGIA  
PROTETYKA

lek. stom.  
Andrzej Zimoch  
tech. dent.  
Marcin Słowiak

**PEŁNY ZAKRES USŁUG**  
KORONY, MOSTY, PROTEZY,  
EKSPRESOWE NAPRAWY

os. Boh. Września 1  
tel. 12 641 48 08  
12 645 93 33

BIURO  
OGŁOSZEŃ

tel. 12 643-44-33

E-mail:  
sekretariat@glos-tn.krakow.pl

ZAPRASZAMY



**F.H.U. "ELMAR" s.c.**  
**rowery**  
 SPRZEDAŻ • SERWIS • KOMIS  
 CZĘŚCI I AKCESORIA ROWEROWE  
 31-625 Kraków, os. Piastów 60 A, paw. 3, Plac Targowy "PIAST"  
 tel. 12 647 13 88 www.elmar.interial.pl elmar@interial.pl  
 kom. 502 730 087 www.elmar-rowery.pl sklep@elmar-rowery.pl

**XII MIĘDZYNARODOWE SENIORALIA W KRAKOWIE**  
**13 czerwca 2025 r.**

**PROGRAM UROCZYSTOŚCI**

**09.00 - 10.00** | Msza Święta w Bazylice Mariackiej.

**10.00 - 11.00** | Parada "SENIOR MA MOC" z Kościoła Mariackiego do Parku Jordana.

**11.30 - 19.00** | Oficjalne otwarcie, występy artystyczne, koncerty, bezpłatne wykłady i badania, występ gwiazdy wydarzenia **Andrzeja Rybińskiego oraz Alexandra Martinezę**, Pokaz Mody Stylowych Seniorów.

**19.00 - 21.00** | Międzypokoleniówka z DJ Wiką. ♥

**12 429 37 28**  
 ✉ [senioralia@manko.pl](mailto:senioralia@manko.pl)

**WIĘCEJ INFORMACJI NA: WWW.GLOSSENIORA.PL**

**WSPÓŁFINANSOWANIE:** KOMITET DO SPRAW POŻYTKU PUBLICZNEGO, RIW, NOWE FIO

**PARTNER GŁÓWNY:** Srebrna MAŁOPOLSKA

**PATRON HONOROWY:** Minister do spraw Polityki Senioralnej

**PARTNER STRATEGICZNY:** Audika

**Kraków**  
 PROJEKT JEST WSPÓŁFINANSOWANY ZE ŚRODKÓW MIASTA KRAKOWA

**1025**  
 TYSIĄCLECIE KROLESTWA POLSKIEGO

## SENTENCJA TYGODNIA:

Nie ma większego daru niż poświęcenie swojego czasu i energii na pomoc innym, nie oczekując niczego w zamian.  
**Nelson Mandela**

# HOROSKOP

**BARAN (21 III-20 IV).** Nadszedł czas twórczego działania. Teraz doskonale poradzisz sobie z najbardziej zawiłymi zadaniami. Zyskujesz coraz więcej zainteresowania w środowisku. Twoje nadzieje realizują się, i to w do-brym stylu.

**BYK (21 IV-20 V).** Masz możliwość zarobienia wcześniej czy później większej gotówki, w zależności oczywiście od włożonego wysiłku i starań. Będziesz więc w stanie wybrnąć z wielu zobowiązań finansowych i ewentualnych długów.

**BLIŹNIĘTA (21 V-21 VI).** Stawiasz na edukację. Uważasz, że to naj-pewniejsza droga do sukcesu zawodowego. Z zapalem rozpo-

czynasz kurs językowy i bardzo przyłożysz się do nauki. Będziesz teraz wyjątkowo zajęтым człowiekiem.

**RAK (22 VI-22 VII).** Wyjdiesz obronną ręką z rodzinnych kłopotów. Umiejętnie wyciszysz spory i zdecydowanie poprawi się nastrój, na czym tak bardzo Ci zależało. Będą warunki do spokojnego zaplanowania zaległego urlopu.

**LEW (23 VII-22 VIII).** Jest szansa na poprawę Twojej sytuacji w firmie. Cieszysz się dobrą opinią i ten fakt może mieć bezcenne znaczenie przy ocenie i planowanym nagradzaniu pracowników. W każdym razie będziesz mieć powody do satysfakcji.

**PANNA (23 VIII-22 IX).** Twój organizm dopomina się chwili wytchnienia, jakiegoś odprężającego relaksu, bo denerwujesz się nawet z błahych powodów. W najbliższym czasie będziesz rozważać sprawę dalszej kariery zawodowej.

**WAGA (23 IX-22 X).** Dobry czas na uporządkowanie spraw finansowych. Wprawdzie nie będziesz w pełni usatysfakcjonowany, ale większość rzeczy ułoży się po Twojej myśli. Możesz spokojnie zabrać się do codziennych obowiązków.

**SKORPION (23 X-22 XI).** Zagraj, jak to się mówi, w otwarte karty. Zrezygnuj z zakulisowych gier, bo to zwykle ma nieprzewidywal-

ny finał. Warto też, by w jesienne chłodne, deszczowe dni, zadbać znacznie więcej o szlachetne zdrowie.

**STRZELEC (23 XI-21 XII).** Lubisz marzyć i wierzyć w święcie, że sukcesy zaczynają się od marzeń. Nie przesadzaj jednak, nie odrywaj się od realnej rzeczywistości, czyli od problemów zawodowych, społecznych, od których nie da się uciec.

**KOZIOROŻEC (22 XII-19 I).** W kwestiach zawodowych możesz liczyć na protekcję wpływowej, przyjaznej Ci osoby. Będziesz rozważać także ten fakt w przypadku ewentualnej zmiany miejsca pracy. Cenisz to sobie i wierysz w przychyłność losu.

- Samanta

## AKTA SPRAWY

## MECHANIK CZY PRZESTĘPCA?

Oddając swoje auto do naprawy, mamy nadzieję, że wykonawca zlecenia wykona je właściwie. Nic bardziej mylnego – tym bardziej, że o ile w starszych, nieskomplikowanych mechanizmach pojazdów wszystko było prostsze, o tyle w tych nowoczesnych wymiana głupiej żarówki urasta do rangi problemu. A poważne naprawy kosztują krocie. Przekonała się o tym 38-letnia Natalia C. – chcąc w miarę tanim kosztem doprowadzić do perfekcyjnego użytku mini co-

Kiedyś znajomy właściciel serwisu samochodowego przyznał, że znalezienie dobrego pracownika, który jeszcze chciałby się uczyć i był uczciwy, graniczy z cudem. Dlatego też, we wszystkich tego rodzaju punktach, rotacja kadrowa jest nader duża. Nie inaczej było w pewnym warsztacie na obrzeżach miasta – którego szef na dodatek nie za bardzo był w stanie kontrolować prace swoich podwładnych. I tam też trafiła posiadaczka zgrabnego i kultowego auta pochodzącego z Wysp Brytyjskich.

Mini morris, a potem mini cooper był od zawsze marzeniem pani C. Gdy tylko poczuła znaczny przyływ finansowy związany ze spadkiem po babci, postanowiła sprzedać swojego leciwego renaulta clio i kupić wymarzony model. I to się udało, dzięki pomocy znajomego mieszkającego w Szwajcarii, który znalazł jej auto jakim jeździła dotychczas jego znajoma. Po wszystkich celno-administracyjnych procedurach pojazd znalazł się w Polsce, przeszedł przegląd i został zarejestrowany. Jednak już wtedy diagnosta zwrócił uwagę 38-latkę, że powinna wymienić pasek klinowy, zrobić rozrząd i wymienić pompę wody. Tak dla świętego spokoju. Kobieta zrobiła wstępne rozeznanie kosztów, które nie były małe i po rezygnacji z autoryzowanych punktów, zaczęła szukać czegoś tańszego. Kupując przy pomocy męża przez internet wszystkie części i materiały, które zapewne w warsztacie kosztowałyby o wiele więcej. Kilka dni porównywała koszt robocizny za naprawy, a ponieważ różnica pomiędzy poszczególnymi wykonawcami wynosiła prawie 1000 zł, zdecydowała się na jednego z najtańszych. Tym bardziej, że obiecał zrobienie wszystkiego jednego dnia.

Kobieta zjechała swoim mini do warsztatu, na fotelu pasażera pozostawiła wszystkie części, płyny oraz oleje i czekała na informację o odbiorze auta. Następnego dnia rano było ono do odbioru, na miejscu okazało się, że właściciel serwisu nie akceptuje kart płatniczych tylko gotówkę. Było z tym trochę problemów, ale jakoś udało się to załatwić dzięki bankomatowi na pobliskiej stacji paliw. Pojawił się jednak kolejny problem, bo wykonawca wymiany rozrządu, pompy, filtrów, oleju i płynu hamulcowego, nie za bardzo był skory do wystawienia rachunku za wykonane usługi. Twierdząc, że „zawsze może pani przyjechać do nas, jakby było coś nie tak.” Właścicielka auta nie chciała jednak płacić w ciemno i ostatecznie dostała odręcznie napisany kwitek z pieczęcią serwisu jako potwierdzenie.

I na tym niestety nie koniec – po kilku dniach silnik pojazdu zgaśł w trakcie ruszania spod świateł, na wolnych obrotach też wydobywały się z niego dziwne dźwięki. Natalia C. skonsultowała to ze znajomym, a ten radził jednak udać się do warsztatu. I kiedy tam zamierzała po pracy pojechać, gwałtownie włączając się do ruchu na ul. Kocmyrzowskiej, nagle usłyszała tylko głuchy dźwięk, w środku zajechało spalarnię i pojazd stanął. I nie dał się już odpalić. Konieczne było wezwanie pomocy drogowej i na lawecie jazda do serwisu. Tym razem już nie do tego, który zajmował się autem ostatnio. W autoryzowanym punkcie stwierdzono, iż rozleciał się rozrząd, urwał pasek klinowy i prawdopodobnie uszkodzeniu uległ też silnik. Bo ktoś nieumiejętnie dopasował części, więcej niektóre wyglądały wcale nie na nowe, mimo że takie zakupiła zlecająca naprawę. Po zlianiu oleju – wyszło też na jaw, że ten wcale nie został wymieniony. Prawdopodobnie ktoś po prostu ukradł 4 litrowy pojemnik drogiego, wysokogatunkowego specyfiku. Razem z filtrami.

38-latka już z zaprzyjaźnionym prawnikiem pojechała do warsztatu, gdzie robiono remont. Oczywiście nikt niczego o powołaniu biegłego rzeczoznawcy. Gdy on potwierdzi ustalenia fachowców z autoryzowanego warsztatu, wtedy właściciela nieuczciwego serwisu mogą czekać spore kłopoty. I to nie tylko finansowe. Wszak dokonano oszustwa i kradzieży. Niestety mini cooper nadal jest popsuty, a pani Natalia musiała kupić inne auto. (mar)

## HUMOR

Mąż do żony:  
 – Czy płakałaś, gdybym umarł?  
 – Oczywiście że tak. Sam dobrze wiesz, że płaczę z tyle powodu.

W sądzie sędzia zwraca się do kierowcy, który został zatrzymany po pijanemu:  
 – Pan znowu tutaj? Czy zapomniał pan, co powiedział ostatnim razem, że nie chcę tu więcej pana widzieć?  
 – Nie zapomniałem, ale policjant nie chciał wierzyć...

Szef do spóźnionej pracownicy:  
 – Pani Zosiu, dziś znów spóźniła się pani do pracy!  
 – Ależ skąd, panie dyrektorze! Jestem już od ponad godziny, tylko parkowałam...

W restauracji gość składa zamówienie:  
 – Poproszę setkę i śledzika.  
 – Niestety, nie ma już śledzi.  
 – Trudno, w takim razie poproszę dwie setki!

## MAKARON Z JAGODAMI I BIAŁYM SEREM

Makaron ugotuj w lekko osolonej wodzie wg instrukcji na opakowaniu. Ser rozgnieć widelcem z serkiem homogenizowanym, dodaj do ugotowanego makaronu, wymieszaj. Jagody posyp cukrem i zamieszaj (mrożone wcześniej należy rozmrozić i odsączyć z nadmiaru soku). Makaron wyłóż na talerze, polej jagodami i podawaj.

**Składniki:** 200 g makaronu penne, 200 g białego sera, 150 ml serka waniliowego homogenizowanego, szklanka jagód, cukier, sól.

